SOBOTA
18 października 47
CZYTELNIK
Nr 286 (959) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE
Cena 3 zł.

BIBLIOTEKA

Usprawniamy komunikację

Rozbudowa sieci kolejowej

Dziesiątki nowych mostów w ciągu półrocza

Na wszystkich odcinkach sieci kolejowej w Polsce daje się zauważyć znaczna i stała poprawa. Rok bieżący przyniósł w dziedzinie komunikacji kolejowej szczególnie korzystne zmiany. Dziesiątki nowych mostów, nowe linie kolejowe, odbudowane dworce — to wszystko fakty, które mówią same za siebie.

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Komunikacji odbył się z udziałem wiceministra Balickiego, pod przewodnictwem dyr. Departamentu inż. Przedpełskiego Zjazd Naczelników Służby Drogowej, na którym przedstawiono sprawozdania poszczególnych dyrekcji z dotychczasowego wykorzystania kredytów inwestycyjnych przyznanych na r. 1947.

Ze sprawozdań wynika, że roboty inwestycyjne kolejowe na terenie całej Polski są zaawansowane w takim stopniu i prowadzone w takim tempie, że dziś już można przewidzieć, że plan na rok 1947 będzie wykonany w 125 proc.

W węźle warszawskim Dyrekcja Odbudowy K. P. odbudowała most pod Cytadelą, znacznie posunęła roboty na linii średnicowej wraz z tunelem i wiaduktami, wykończyła szereg budynków kolejowych oraz wykonała roboty związane z elektryfikacją linii Warszawa—Otwock. W Dyrekcji Warszawskiej 70 proc. przewidzianych planem robót mostowych zostało już wykonane.

W Dyrekcji Lubelskiej odbudowano most przez Wisłę w Dęblinie i most przez San pod Rozwadowem. W odbudowie znajduje się most przez Wisłę pod Sandomierzem. Dyrekcja Krakowska odbudowuje szereg mostów na linii podkarpackiej i przebudowuje stację Żurawica i rozpoczęła przekucie torów na linii Kraków—Przemyśl. M. in. Zarząd Odbudowy w Krakowie ukończył mosty przez Dunajec pod Tarnowem i Nowym Sączem oraz tunel w Kamionce. Przy odbudowie tunelu w Żegiestowie, która to praca ukończona będzie w styczniu przyszłego roku, zatrudnionych jest 1.200 ludzi. Ukończenie tunelu będzie miało duże znaczenie gospodarcze.

Dyrekcja Katowicka przystępuje do przekucia torów na swym terenie i odbudowuje szereg mostów na liniach tranzytowych z Czechosłowacją.

Dyrekcja Łódzka odbudowała szereg mostów na linii węglowej Herby — Inowrocław — Gdynia oraz prowadzi roboty przy budowie nowej linii kolejowej Tomaszów Maz. — Radom. W listopadzie br. nastąpi otwarcie 35 km odcinka tej linii do Drzewicy.

W Dyrekcji Poznańskiej odbudowano mosty przez Wartę pod Kostrzyniem i przez Noteć pod Dziembówkiem. W odbudowie znajdują się mosty przez Odrę: pod Głogowem, Przystankowicami, Pomorskiem i Nietkowcem.

W Dyrekcji Wrocławskiej odbudowano 20 mostów; prowadzone są prace nad odbudową dalszych 38 mostów.

Dyrekcja Olsztyńska odbudowuje linię Szczytno — Pisz, długości 57 km. Linia ta ukończona będzie jeszcze w roku bieżącym.

Dyrekcja Gdańska odbudowała most przez Nogat w Malborku i kończy odbudowę mostu przez Wisłę w Tczewie. Ponadto Dyrekcja Gdańska prowadzi wielkie roboty w porcie, w związku z planowanym zwiększeniem eksportu węgla.

Zarząd Odbudowy K. P. w Bydgoszczy odbudowuje mosty na Odrze Wschodniej i Zachodniej oraz prowadzi roboty na wyspie Wolin w Warszowie.

Wyniki osiągnięte w roku 1947 są bardzo poważnym krokiem na drodze ku odbudowie i rozbudowie kolejnictwa w Polsce.

Proces okrutnego germanizatora

WIEDEŃ (PAP) W Klagenfurcie (Celowcu) rozpoczął się zapowiadany od dłuższego czasu proces przeciwko b. SS-standartenfuehrerowi Mayer-Kaibitschowi, który jest oskarżony o kierowanie akcją germanizacyjną w Karyntii. Kaibitsch dopuścił się przy tym bezprzykładnych okrucieństw wobec słoweńskiej ludności Karyntii. W pierwszym dniu procesu Kaibitsch wypierał się winy.

SZTOKHOLM. (PAP). Z Oślo donoszą, iż wkrótce odbędzie się rozprawa przeciwko znanemu powieściopisarzowi Knutowi Hamsunowi, oskarżonemu o przynależność do partii Quislinga i działalność proniemiecka w czasie wojny.

Bach, Guderian i 5 generałów

będzie wydanych Polsce

Warszawa. (SAP). Jak wiadomo szef amerykańskiej prokuratury wojskowej w Niemczech, gen. Tellford Taylor, wyraził przed kilku miesiącami zgodę na wydanie w Polsce kilku generałów, niemieckich przestępców wojennych, którzy byliby osądzeni w Polsce. Prócz zgody gen. Taylora na wydanie przestępców, potrzebna jest jeszcze zgoda komendantury strefy, w jakiej zbrodniarze się znajdują.

Władze polskie czynią starania o wydanie szefa sztabu frontu wschodniego, generała broni pancernej, **Heinza Guderiana,** generała SS **Ericha von dem Bacha,** dowódcy grupy „środek" na froncie wschodnim, **gen. płk. Reinhardta,** dowódcy dziewiątej armii, operującej w rejonie Warszawy jesienią 1944 roku, **Vormana i jego późniejszego następcy, gen. Smuelo von Luettwitza,** SS Grupenfuehrera i generała policji, szefa policji poznańskiej, **Reinfahrta,** który był ponadto zwierzchnikiem słynnej brygady przestępców Dirlewangera, krwawo zapisanej w pamięci warszawiaków w okresie powstania i gen. SS i policji; kierującego po kapitulacji powstania rabunkiem i niszczeniem Warszawy — **Geibla.** Wszyscy ci generałowie odpowiedzialni są za zbrodnie, jakich dokonywano w czasie powstania na ludności warszawskiej oraz za bestialskie zrujnowanie stolicy.

O ile przestępcy ci zostaliby wydani Polsce, w Warszawie odbyłby się wielki proces dziewięciu generałów. Dwóch z nich, a mianowicie generał SS, skazany przez sąd amerykański na śmierć likwidator getta warszawskiego, Stroop i generał Wermachtu, dowódca twierdzy „Warszawa" po powstaniu, Eisenstock, przebywają oddawna w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

Toruń. (SAP). Do więzienia toruńskiego przewieziono ze stref anglosaskich 40 przestępców politycznych, oskarżonych o znęcanie się nad Polakami, więźniami obozów koncentracyjnych.

Przyczyny kryzysu gospodarczego Wielkiej Brytanii

w oświetleniu radzieckiego ekonomisty

Moskwa (PAP). Wybitny ekonomista radziecki, prof. Marga, **analizuje w tygodniku „Nowoje Wremia" przyczyny kryzysu ekonomicznego w Wielkiej Brytanii.**

Zdaniem jego, kryzys ten nosi wielce specyficzny charakter. Nie jest to kryzys nadprodukcji, bowiem popyt wewnętrzny przekracza podaż towarów na rynku. Nie jest on również wywołany niedostateczną produkcją, bowiem poziom jej w bieżącym roku jest niższy od poziomu w roku 1938 zaledwie o 10 proc. W ważniejszych dziedzinach przemysłu, jak produkcja stali, surówki i energii elektrycznej, obecnie na wytwórczość przekracza cyfry produkcji przedwojennej.

Nie jest to kryzys finansowy, albowiem dochody państwowe Wielkiej Brytanii przewyższają wydatki.

Według opinii prof. Wargi, **jest to przede wszystkim kryzys bilansu płatniczego, bowiem Anglia nie może zdobyć drogą eksportu środków na zakup żywności i surowców za granicą. Jest to kryzys całego ustroju ekonomicznego brytyjskiego imperializmu.** W ramach tego ustroju, Anglia importowała przed wojną olbrzymie ilości potrzebnych jej produktów żywnościowych, za które płaciła tzw. eksportem niewidzialnym t. zn. dochodami do swego imperium oraz procentami i dywidendami z inwestycyj zagranicznych. Druga wojna światowa zadała temu ustrojowi ekonomicznemu poważny cios. Należy nadmienić, iż w praktyce funt szterlingów został zdewaluowany do jednej trzeciej swej siły nabywczej w porównaniu z 1938 r.

Mimo tak poważnego zachwiania gospodarki brytyjskiej, **rząd tamtejszy usiłuje nadal prowadzić starą politykę ekspansji imperialistycznej, wymagającej kolosalnych wydatków. Autor przypomina, że w porównaniu z polową 1939 r. liczebność armii angielskiej wzrosła przynajmniej trzykrotnie, co pociągnęło za sobą dalsze zwiększenie wydatków.**

„Rezultaty" akcji denacyfikacyjnej

Londyn (PAP). Ponad 60 proc. Niemców, którzy wzięli udział w masowej ankiecie przeprowadzonej przez brytyjski zarząd wojskowy w Hamburgu i Szlezwiku, wypowiedziało opinię, że narodowy socjalizm był dobrą ideą, tylko źle zrealizowaną. Opinia przeciwna zebrała zaledwie 36 proc. głosów. Osoby aprobujące narodowy socjalizm w większości swej za klęskę nazizmu czynią odpowiedzialne otoczenie Hitlera, a zwłaszcza Ribbentropa.

Uroczystości w Warszawie

Pamięci bojowników o Polskę Ludową

Warszawa (PAP). W nocy z 7 na 8 października 1942 r. wyleciały w powietrze wszystkie połączenia kolejowe łączące Warszawę ze wschodem, zachodem, północą i południem. Dnia 16 października 1942 r. zawisło na hitlerowskich szubienicach 50 więźniów Pawiaka — bojowników o niepodległą Polskę Ludową, członków Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej. Dnia 16 października 1947 r., w piątą rocznicę śmierci bohaterów — ludność Warszawy uczciła uroczyście ich pamięć.

W godzinach popołudniowych ulicami prowadzącymi do Placu Teatralnego ciągnęły pod sztandarami Polskiej Partii Robotniczej wielotysięczne pochody robotników stolicy, pragnących wziąć udział w wielkim zgromadzeniu zorganizowanym przez komitet warszawski Polskiej Partii Robotniczej.

Na trybunie ustawionej pod balkonem Teatru Wielkiego zajęli miejsca członkowie najwyższych władz. Obok sekretarza gen. PPR. Gomułki - Wiesława zgromadzili się m in. wicemarszałek Sejmu, Zambrowski, ministrowie: Minc, Skrzeszewski, Radkiewicz, Berman, CKW PPS reprezentuje sekretarz generalny partii, Cyrankiewicz, minister Rusinek, poseł Ćwik i inni. Po odegraniu hymnu narodowego przemówienie wygłosił sekretarz komitetu warszawskiego PPR, Albrecht, zaś w imieniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej hołd pamięci 50 poległych bojowników złożył sekretarz CKW PPS, poseł Tadeusz Ćwik.

Po przemówieniach przy dźwiękach hymnów robotniczych, delegacje organizacji partyjnych, społecznych i zawodowych udały się na cmentarz Powązkowski, celem uroczystego złożenia wieńców na płycie pamiątkowej 50 bojowników

B. szef „Kripo" skazany na śmierć

Frankfurt (API). Richard Schulze, b. szef hitlerowskiej kryminalnej policji, oraz jego 7 pomocników, został skazany na karę śmierci. Akt oskarżenia zarzuca im zamordowanie kilkudziesięciu lotników alianckich, którzy byli w niewoli niemieckiej.

Trojaczki w Warszawie

Warszawa. (PAP). W szpitalu Min. Obrony Narodowej żona st. sierżanta W. P. Zdźbła powiła trojaczki. Delegaci okręgu warszawskiego PCK wręczyli matce 3 wyprawki, składające się m. in. z kołderek wełnianych oraz większą ilość mydła, kakao i innych produktów żywnościowych.

Incydent na granicy bułgarsko-greckiej

NOWY JORK. (PAP). Rząd bułgarski złożył na ręce sekretarza generalnega ONZ protest przeciwko incydentowi granicznemu, sprowokowanemu przez wojska greckie. Rząd bułgarski stwierdza, że w pobliżu wioski Gornoje Lukowo koło miasta Krumowgrad bułgarski posterunek graniczny został w dniu 8 października ostrzelany ogniem karabinów maszynowych przez żołnierzy greckich.

Przegraliśmy z bokserami ZSRR 4:12

Reprezentacja ZSRR. Stoją od lewej, w kolejności według wag od muszej do ciężkiej: Segałowicz, Hanukajszwili, Anisztagow, Grejner, Szczerbakow, Gawryłow, Pierow, Linamaegi. Sztandar trzyma mistrz nokautu Korolew, który w Katowicach nie walczył, dalej stoją: sędzia ringowy Stepanow i kierownik ekipy radzieckiej Swiridow. W białych kombinezonach drużyna polska, w składzie od prawej: Malak, Kruża, Czortek, Rademacher, Szymankiewicz, Olejnik, Nowara, Paterok. Sprawozdanie z meczu na str. 6-tej.

Foto Cz. Datka Katowice

Trzeźwy głos b. podsekretarza stanu

Polityka USA jest godna potępienia

Kto dąży do odbudowy Niemiec?

Nowy Jork (API). Sumner Welles, b. podsekretarz stanu amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych zamieścił w tygodniku „New Republic" artykuł, w którym krytykuje wytyczne zagranicznej polityki amerykańskiej i zwraca przede wszystkim uwagę na niebezpieczeństwo grożące ze strony Niemiec.

„Widzę wiele poważnych błędów w obecnej polityce zagranicznej USA, zmierzającej do odbudowy Niemiec" — pisze Welles. **W Stanach Zjednoczonych istnieją 4 grupy, które dążą do jak najszybszego odrodzenia Niemiec, są to: 1) Organizacje niemiecko-amerykańskie, występujące w charakterze orędowników Niemców, 2) osoby, które przede wszystkim pragną obniżyć koszty okupacji, 3) ugrupowania, pragnące użyć Niemców, jako sojuszników przeciwko ZSRR, 4) wielcy kapitaliści, którzy po prostu pragną zarobić.**

W dalszym ciągu swego artykułu Welles stwierdza, że **Niemcy stanowią dziś większe niebezpieczeństwo, niż to miało miejsce w czasie wojny w momencie lądowania sojuszników.** Niemcy podnoszą dziś głowę zapominając o wywołanej przez siebie wojnie, **a przyznają się tylko do jednej „zbrodni": do faktu, że ponieśli klęskę.**

Welles potępia politykę, która daje Niemcom okazję do odbudowy przemysłu wojennego. **Plan Marshalla** — jego zdaniem — **nie jest wart papieru, na którym go napisano, jeżeli nie zabezpieczy się Europy przed nowym atakiem niemieckim i jeżeli węgiel i stal Zagłębia Ruhry będą służyły Niemcom, a nie krajom przez nie zdewastowanym.**

„Chciałbym przypomnieć Marshallowi — kończy Welles — **że podstawą naszej polityki nie powinna być sprawa kosztów okupacyjnych i ich zmniejszenia, lecz utrzymanie pokoju w Europie i na całym świecie".**

Rezolucja polskich studentów

na zjeździe w brytyjskiej strefie

Berlin. (PAP). Przedstawiciele studentów polskich, studiujących w strefie brytyjskiej okupowanych Niemiec, zrzeszeni w związku studentów polskich, przesłali na ręce prezydenta R. P. Bolesława Bieruta zapewnienie o całkowitym oddaniu sprawie Polski Demokratycznej.

„Borykając się z ciężkimi warunkami materialnymi i wrogim otoczeniem — głosi rezolucja — wykorzystujemy możliwie najlepiej tutejsze uczelnie. Ożywieni jesteśmy bowiem jedną myślą, by po skończeniu studiów na obczyźnie, móc zdobytą wiedzę wcielić w czyn, odbudowując tak bestialsko zniszczoną ojczyznę".

Skazanie niemieckich zbrodniarzy

wydanych przez władze alianckie

WRSZAWA (PAP) Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę zbrodniarzy hitlerowskich, wydanych władzom polskim przez władze alianckie. Głównym oskarżonym był Eustachy Prindyn, Ukrainiec, członek zbrodniczej organizacji SS Gallzien. W lecie 1943 r. Prindyn wyróżnił się szczególnym okrucieństwem w czasie likwidacji ghetta w Drohobyczu. Jako kat ludności żydowskiej bierze osobiście udział prawie we wszystkich egzekucjach. Cała ludność żydowska Drohobycza w ilości ok. 2 tys. osób została w ciągu miesiąca rozstrzelana.

Sąd skazał Prindyna na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich.

Zasiadający wespół z Prindynem na ławie oskarżonych Karol Schöpfl, policjant niemiecki, oskarżony o znęcanie się nad robotnikami polskimi, przebywającymi na przymusowych robotach na terenie Niemiec — skazany został na dożywotnie więzienie.

Następny oskarżony, Antoni Kölling zastrzelił trzech robotników, w tym 2 Rosjan i 1 Polaka oraz zranił czwartego, robotnika nieznanego nazwiska, ponieważ działo się to podczas nalotu, Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Köllinga na 18 lat więzienia oraz pozbawienia praw obywatelskich.

Strajk metra trwa nadal

Paryż (PAP). Komitet strajkowy Generalnej Konfederacji Pracy postanowił na nadzwyczajnym posiedzeniu, które odbyło się w czwartek wieczorem, kontynuować strajk pracowników metra i autobusów. Ponieważ ze strajku wyłamało się jedynie około 10 proc. pracowników, rząd zapowiedział, iż w piątek rano zostaną uruchomione jedynie dwie linie autobusowe oraz jedna w metro na 15 istniejących.

Paryż (obsł. wł.). Groźba strajku 100.000 pracowników gazowni i elektrowni w Paryżu została zażegnana na skutek przyrzeczeń rządu przyznania pracownikom 11 % podwyżki płac. W czwartek powrócili również do pracy robotnicy i urzędnicy zakładów samochodowych Renault oraz zakończył się strajk funkcjonariuszów państwowej służby meteorologicznej.

Paryż. (PAP) W czwartek rozpoczął się w całej Francji **strajk marynarzy na statkach handlowych. Strajk objął ogółem 31 tysięcy marynarzy we Francji i w północnej Afryce.**

Marynarze żądali podwyżki płac i z chwilą odrzucenia ich żądań ogłosili strajk.

Piloci w portach francuskich również przyłączyli się do strajku. Pełnią oni służbę tylko w wypadkach, gdy statki zawijające do portów znajdują się w niebezpieczeństwie.

Amerykańscy senatorzy

trafili nie tam, gdzie chcieli

Paryż. (PAP) Agencja France Presse donosi z Aten, iż greckie ministerstwo bezpieczeństwa potwierdziło wiadomości, że **dwaj senatorzy amerykańscy, którzy udali się na północno-wschodnie tereny kraju, dostali się w pobliżu granicy tureckiej w rejon opanowany przez powstańców.** Oddziały powstańcze zniszczyły tam szereg mostów w czasie działań przeciwko wojskom rządowym, **uniemożliwiając w ten sposób powrót Amerykanom.**

Greckie samoloty rządowe próbowały bez powodzenia jednak, lądować na obszarach powstańczych celem wzięcia Amerykanów na pokład.

Działalność oddziałów powstańczych w północno-wschodniej części Grecji poważnie wzrosła. Wysadzono w powietrze pociąg koło miejscowości Zeagacz. We wsi Pythyon doszło do silnych walk. Powstańcy zniszczyli most między tą miejscowością a Tyronem.

PRAGA. (API). Ponad 1.000 jeńców niemieckich — inwalidów — będzie repatriowanych do Niemiec. Władze czechosłowackie wydały odpowiednie zarządzenia. Każdy z jeńców otrzyma 500 mk. niem. w gotówce, ubranie, 2 p. bielizny i koc. Podróż odbędzie się specjalnymi wagonami.

Ustrój grecki

na wzorach amerykańskich

Waszyngton. (API) Gerde Mac Ghee, który zajmuje się koordynacją programu „pomocy" amerykańskiej dla Grecji i Turcji, oświadczył z rozbrajającą szczerością, że „opieka" amerykańska nad Grecją nie wygaśnie z dniem 30 czerwca przyszłego roku, lecz będzie kontynuowana dopóty, dopóki Grecja nie zakończy swej walki z komunistami.

Mac Ghee wyraził przekonanie, że Grecja posiada obecnie „ustrój prawdziwie demokratyczny, oparty na wzorach amerykańskich". Napawa go również otuchą i zadowoleniem fakt, iż rządowa armia grecka walczy obecnie z armią demokratyczną przy pomocy broni amerykańskiej...

Rewelacje paryskiego „Le Matin"

Zamach na gen. Sikorskiego dziełem Niemców?

Paryż. (obsł. wł.) **Paryski „Le Matin" opublikował rewelacje o tajemnicy śmierci gen. Sikorskiego w oświetleniu osławionego SS-owca Otto Skorzenego.**

Skorzenny, którego — jak to już podawaliśmy — Amerykanie zaangażowali do swego sztabu w Kassel, ma stanowisko współpracownika biura do spraw historii wojny ujawnił, że w roku 1941 Hitler zwołał tajną naradę, chcąc pozbyć się wszystkich szefów ruchu oporu podbitych państw, jako apostołów niebezpiecznego dla Niemców ruchu, paraliżujących plany ujarzmienia Europy. Najbliższy doradca Hitlera w osobie ukrywającego się po dziś dzień Martina Bormana, zaproponował wówczas zgładzenie wszystkich czołowych wrogów Niemiec. W związku z tym **Niemcy wydali wyrok śmierci na gen. Sikorskiego.**

Szef niemieckiej służby tajnej admirał Canaris, porozumiewał się często z żoną jednego wyższego oficera polskiego drugiego oddziału, będącego w opozycji w stosunku do gen. Sikorskiego. Gdy gen. Sikorski udał się 1943 r. na Bliski Wschód, celem uśmierzenia buntu Andersa, Canaris dwukrotnie wyjechał w tym samym czasie do Madrytu. Niemcy mieli wówczas specjalne powody do zgładzenia gen. Sikorskiego. Myśleli, że jedyną drogą uratowania się od katastrofy będzie pokłócenie Aliantów ze Zw. Radziecki na tle sprawy Polski. Tymczasem traktat polsko-radziecki zawarty przez Sikorskiego w lipcu 1941 zadał ich nadziejom ciężki cios.

Gen. Sikorski przez radio w Kairze przemawiał za koniecznością nawiązania z Rosją trwałych stosunków. **Mowa jego była sygnałem dla Niemców i ich tajnej służby. Uszkodzenie aparatury dopływu benzyny samolotu Sikorskiego już w Kairze a następnie katastrofa w Gibraltarze była dziełem sabotażu.** Andersowcy pili zdrowie Liberatora, w którym zginął gen. Sikorski a Niemcy rozszerzali w Anglii pogłoski, że Sowiety spowodowały śmierć Sikorskiego. Gdy temu nie uwierzono, winę zwalono na Anglików oszczędzając wyraźnie Niemcy, chociaż odegrały one zagadkową rolę w tej sprawie.

Ożywienie handlu z zagranicą

Popyt na polskie towary

Warszawa. (SAP). W ciągu ostatniego okresu doszło za granicę szereg transportów za pośrednictwem Gł. Wydziału Transportowego „Społem".

Najpoważniejsza pozycja — to eksport jaj do Anglii i Szwajcarii. „Jajko nr. 30.000.000" — jak wiadomo — wylądało już w rękach angielskiej gospodyni. Granicę szwajcarską przejechało już 60 wagonów jaj, co równa się z górą 8.000.000.

Polskimi koszami i wyrobami wiklinowymi zainteresowali się importerzy Kanady, USA i Anglii. Na razie wysłane zostały próbki, ale oczekuje się poważnych zamówień. W trakcie wysyłki znajduje się transport 100 tysięcy sztuk żołądków świńskich do Anglii.

Poważny transport (7.000 kg) ziół leczniczych odszedł do Szwajcarii. Tam też wysyła się co miesiąc po 3.500 kg szczeciny. Wyprawioną szczeciną zainteresowała się nawet Palestyna. Ostatnio wysłano do Szwajcarii 600 kg pierza i duży transport — 10.000 kg — kur solonych.

Do kraju importowaliśmy ostatnio ze Szwajcarii chemikalia i folię aluminiową. Nadszedł także transport wanilii. Z Węgier otrzymaliśmy fasolę, z Jugosławii nadeszła surowica przeciwpomorowa dla świń. Duży transport maszyn rolniczych przyszedł z Francji.

Winogrona, które ukazały się na rynku krajowym, pochodzą z dwóch transportów: 100 ton nadeszło z Bułgarii, a obecnie nadchodzą wagony z przesyłką 300 ton z Jugosławii.

Obrady nad przyszłością b. kolonii włoskich

Londyn (API). Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w sprawie przyszłości b. kolonii włoskich wznowiła swe prace, omawiając projekt instrukcji dla komisji, która ma przeprowadzić badania w koloniach, oraz skład 4 delegacyj tej komisji. Żadnych konkretnych decyzyj jeszcze nie powzięto. Amerykanie, Francuzi i Anglicy wyrazili zgodę by w skład każdej delegacji wchodziło 8 członków. Przedstawiciele ZSRR zastrzegają sobie odpowiedź w tej sprawie.

Uczestnicy konferencji ustalili procedurę, dotyczącą wysłuchania rządów zainteresowanych sprawą kolonii włoskich i postanowili natychmiast wysłać do nich zaproszenia o nadesłanie opinii. Chodzi przede wszystkim o te państwa, które roszczą sobie pretensje do b. kolonii włoskich, a więc o Egipt i Abisynię.

Poszukiwacze niemieckiego złota

Berlin (API). Amerykańscy prokuratorzy poszukują obecnie złota ukrytego przez Ribbentropa. Dr Robert Kempner, który kieruje poszukiwaniami oświadczył, że Niemcy ukryli około 6 miliardów w złocie lub dewizach międzynarodowych w kościołach lub fermach niemieckich. Inni „poszukiwacze" są zdania, że złoto niemieckie jest ukryte za granicą.

Brat de Gaulle'a oskarżony o zdradę

PARYŻ. (API). Brat generała de Gaulle'a, Piotr de Gaulle, kandydat RPF w przyszłych wyborach, oskarżony został o współpracę ze zdrajcami narodu francuskiego. Piotr de Gaulle jest obecnie dyrektorem wielkiego banku prywatnego w Paryżu, który nie został upaństwowiony dzięki zakulisowym machinacjom dyrektora.

Prasa donosi, że Piotr de Gaulle jest jednym z tych, którzy sprzedali Niemcom w imieniu koncernu Schneldera akcję zakładów „Skoda", obecnie zaś jest związany z amerykańskim bankiem Morgana, który usiłuje przekształcić Francję w kolonie Stanów Zjedn.

Wallace zwolennikiem kandydatury Eisenhowera

NOWY JORK. (PAP). Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace wygłosił w Baltimore przemówienie, w którym omówił m. in. kandydaturę gen. Eisenhowera na stanowisko prezydenta USA.

Wallace stwierdził, że zdaniem jego, gdyby Eisenhower został wybrany prezydentem, to mógłby pozostać na tym stanowisku nie przez jednę kadencję, lecz przez przynajmniej cztery i sprawować rządy w Ameryce przez 16 lat.

Transakcje handlowe z Bliskim Wschodem

ŁÓDŹ. (API). Centrala Tekstylna w Łodzi, reprezentująca polski przemysł bawełniany na Międzynarodowych Targach w Turcji dokonała szeregu transakcji z przedstawicielami sfer kupieckich krajów Bliskiego Wschodu na ogólną sumę około 500 tys. dolarów.

Walka o pokój

Przeżywamy epokę, gdy zagadnienia międzynarodowe przestały być jedynie przedmiotem „wysokiej polityki", uprawianej tylko przez elitę. Dziś obchodzą one jak najgłębiej szerokie masy ludowe. W ostatecznym wyniku bowiem one ponoszą wszystkie ciężary ewentualnych powikłań. Masy zorientowały się, że wojna nie jest wcale „dopustem bożym", lecz dziełem ludzi i to tych ludzi, którzy odnoszą z niej zupełnie konkretne i doczesne korzyści. Ze zrozumienia tych faktów wynika głęboką przeświadczenie mas ludowych całego świata o konieczności walki przeciwko mącicielom pokoju.

Obecna sytuacja międzynarodowa jest wyraźnie zarysowana. Żadne dymne zasłony propagandy amerykańskiej nie mogą przesłonić faktu, iż właśnie imperializm anglosaski swą polityką stwarza niebezpieczeństwo nowego konfliktu, którego celem jest panowanie wielkiego kapitału amerykańskiego nad światem. Z drugiej strony siły pokoju mobilizują się dokoła ZSRR.

Przed narodami świata staje pytanie: czy i w jakim stopniu grozi niebezpieczeństwo wojny? Analiza sytuacji międzynarodowej wykazuje, iż bezpośrednie zagrożenie pokoju światowego nie istnieje. Wojny nowoczesnej nie można prowadzić bez poparcia szerokich mas społeczeństwa i bez długotrwałego przygotowania. Klęska hitlerowskich Niemiec wykazała, że przeprowadzenie „blitzkriegu" jest rzeczą niemożliwą.

Warunki polityczne na całym świecie układają się niezbyt pomyślnie dla podżegaczy wojny. Przede wszystkim narody Europy i Azji, które doznały okupacji niemieckiej czy japońskiej, doceniają w całej pełni znaczenie niepodległości. Po drugie, narody anglosaskie wcale nie zdradzają ochoty do długiej i krwawej walki, którą tym razem po raz pierwszy musiałyby prowadzić własnymi rękami, czego, jak wiadomo, bardzo nie lubią. Po trzecie — walki w Chinach, Indonezji i Grecji wykazały, iż opór wolnych ludów stanowi bardzo poważną przeszkodę dla zaborczych planów imperializmu. Imperialiści co prawda nie zaniechają przygotowań do wojny, potrzebny jest jednak na to czas, który raczej pracuje na rzecz pokoju, a nie wojny.

Z tej oceny sytuacji nie można wysunąć jednak wniosków, iż wobec braku bezpośredniej groźby pokoju — niepotrzebna jest walka o pokój. Dosadnie powiedział w swym ostatnim przemówieniu wicepremier Gomułka:

„Z niebezpieczeństwem wojny rzecz ma się podobnie jak z gruźlicą w początkowym stadium. Gdy się ją zacznie w porę zwalczać, można wstrzymać jej zabójczy proces i całkowicie zlikwidować. Droga walki z reakcją, walki o władzę ludu pracującego w każdym kraju, o wolność i suwerenność wszystkich narodów jest jedynym sposobem zniszczenia tego bakcyla!"

Po tej drodze kroczy również Polska, dlatego też polityka nasza występuje przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojny i ich metodom, popierając jednocześnie elementy pokojowe i postępowe w każdym kraju.

Strum.

Konferencja prasowa z grupą labourzystów

Warszawa (PAP). W drugim dniu pobytu w Warszawie grupy 8 członków parlamentu brytyjskiego z posłem K. Zilliacusem na czele, odbyła się konferencja prasowa, w której wzięli udział przedstawiciele pism krajowych i zagranicznych.

Przeciwnicy podziału Palestyny

przemawiali na komisji ONZ

Nowy Jork. (PAP). Na posiedzeniu komisji palestyńskiej O.N. Z. przemawiali w środę delegat Libanu i delegat Yemenu, wypowiadając się przeciwko projektowi podziału Palestyny na państwo żydowskie i arabskie.

Przedstawiciel Libanu Camille Chamoun oświadczył, że plan podziału Palestyny jest — zdaniem jego — sprzeczny z zasadami karty ONZ i stwierdził, że Arabowie nie będą respektowali decyzji O. N. Z. w sprawie podziału Palestyny.

Delegat Yemenu dr. Hassan Baghdadi oświadczył, że plan utworzenia państwa żydowskiego jest koncepcją sztuczną, nie opierającą się na żadnych podstawach prawnych.

„Plan podziału — powiedział delegat Yemenu — jest jawnym pogwałceniem karty ONZ, jeżeli decyzja o podziale Palestyny będzie narzucona siłą, będzie to niczym innym jak agresją".

Nowy Jork. (PAP) Na środowym posiedzeniu komisji powierniczej generalnego zgromadzenia ONZ uchwalono 27 głosami przeciwko 20 przy 4 wstrzymujących się, rezolucję zaproponowaną przez delegację indyjską i wzywającą rząd Unii południowo-afrykańskiej do oddania terytorium mandatowego południowo-zachodniej Afryki pod zarząd powierniczy ONZ.

Za wnioskiem o „Małe Zgromadzenie"

kryją się interesy handlowe

Nowy Jork (obsł. wł.). Na czwartkowym posiedzeniu komisji politycznej ONZ kontynuowano debatę nad wnioskiem amerykańskim w sprawie utworzenia tzw. „Małego Zgromadzenia", które miałoby pracować w czasie, gdy Zgromadzenie Ogólne jest nieczynne.

Delegat Polski, minister Modzelewski, wypowiadając się przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, podkreślił, że niektóre mocarstwa prowadzą zdecydowaną walkę przeciwko ideologii i kulturze innych państw. Zdaniem ministra Modzelewskiego, świat mógłby żyć w szczęściu i spokoju, gdyby państwa respektowały się wzajemnie.

Za wnioskiem amerykańskim — stwierdził minister Modzelewski — kryją się przyczyny natury handlowej, które nie mają nic wspólnego z interesami Narodów Zjednoczonych. Świat cały oczekuje, iż Narody Zjednoczone dojdą do porozumienia, jednak nadzieje te rozwieją się, gdy wniosek amerykański zostanie przyjęty.

Delegat Indii wniósł o powołanie specjalnej podkomisji, która miałaby się zająć przestudiowaniem wniosku amerykańskiego. Delegat Holandii poparł wniosek USA bez zastrzeżeń.

Po przemówieniu delegatów Szwecji i Grecji, wypowiadających się za wnioskiem amerykańskim z pewnymi poprawkami oraz delegata Białorusi, który zażądał jego odrzucenia, posiedzenie odroczono do piątku. (K)

Władysław Borkowski

Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego"

Jak mieszkają paryżanie?

Paryż, w październiku.

Paryż uchodzi powszechnie za najpiękniejsze spośród wielkich miast Europy. Czasem nawet usłyszeć można opinię, że na całej kuli ziemskiej żaden kraj nie może się poszczycić tak piękną stolicą. Ale opinię tę urobili najprawdopodobniej turyści, którzy Paryż znają tylko od jednej, najlepszej strony. Przewodnicy i przewodniki oprowadzają ich po Panteonie i katedrze Notre-Dame, pokazują Sainte-Chapelle i Sorbonę, Louvre i Operę, Ogród Luksemburski i Tuileries, plac Zgody i kościół Świętej Magdaleny, wieżę Eiffla i Pałac Chaillot, Pola Elizejskie i Łuk Tryumfalny. Wszystkie te cuda leżą w paśmie położonym wzdłuż brzegu Sekwany i ograniczonym od wschodu katedrą Notre Dame i Panteonem, a od zachodu Pałacem Chaillot i Łukiem Tryumfalnym. Ale jest to pas stosunkowo niewielki. Mierząc na oko, szerokość jego dochodzi najwyżej do 1 km, a długość nie przekracza 4 km. Na tym odcinku Paryż jest rzeczywiście „najpiękniejszym miastem Europy".

Gdy jednak wyjdziemy poza ten okręg, znajdziemy się wobec ulic i kamienic, które przypomną nam warszawską Pragę, a miejscami okolice ulic Wielkiej, Bagno, czy Twardej. Asfalt ustępuje tu zwykłemu brukowi, szerokie, wysadzane drzewami aleje — ciasnym zamkniętym uliczkom, a zamiast wspaniałych wystaw przechodnie oglądają wzdłuż trotuarów marne, straganiarskie sklepiki. Gołe, pozbawione jakichkolwiek ozdób, kamienice zewnątrz wyglądają stereotypowo, a wewnątrz kryją smrodliwe klatki schodowe i mieszkania ciasne i brudne. W tych właśnie dzielnicach, a nie w okolicach Lasku Bulońskiego, i w tych właśnie mieszkaniach, a nie w apartamentach z widokiem na Sekwanę, mieszka olbrzymia większość Paryżan.

Po uroczystościach odsłonięcia pomnika Alberta I, króla Belgów, ustawionego w dawnym miejscu w Hawrze.

Foto Keystone przez SAP

Przedmieścia

Wprawdzie niezależnie od centrum z zabytkami, w Paryżu jest kilka dzielnic, zabudowanych przyzwoicie i posiadających domy, zaspakajające wymagania nowoczesne, ale i te dzielnice znajdują się w mniejszości. Jest ich najwyżej cztery (6-ta, 7, 8, i 16), podczas gdy razem Paryż liczy dzielnic 20 i otoczony jest ze wszystkich stron szerokim pasmem przedmieść, z których żadnego nie można porównać do naszego Żoliborza, a za to bardzo wiele do Grochowa.

W dzielnicach tych i na tych przedmieściach trafiają się bądź wielkie bloki mieszkalne, bądź piękne wille z ogrodami, lecz są to tylko wyjątki, które potwierdzają regułę. A do tej reguły należy także słynna dzielnica łacińska, która grupuje intelektualistów i studentów. Parter zajmują tu najczęściej księgarnie i antykwarnie, na piętrach zaś znajdują się hoteliki, w których, w małych i na ogół nieopalanych pokoikach gnieździ się młodzież uniwersytecka i cyganeria. Ale młodzież potrafi sobie radzić. Cały dzień spędza bądź na wykładach, bądź w ciepłych bibliotekach, a do domu wraca tylko na noc. Gorzej natomiast dzieje się rodzinom, urzędniczym czy robotniczym, które zmuszone są większość dnia spędzać w swych mieszkaniach.

Zastój w budownictwie

Na ten stan rzeczy składa się kilka powodów. Przede wszystkim w przemyśle budowlanym panuje całkowity zastój. Nikt nie chce lokować kapitałów w kamienicach, które nie przynoszą żadnego dochodu, bo komorne, regulowane ustawą, jest śmiesznie niskie. Stanowi ono przeciętnie 1% dochodów obywateli. Właściciele kamienic nie tylko, że nie czerpią dochodów ze swych nieruchomości, ale nawet nie są w stanie przeprowadzać najniezbędniejszych remontów i często się zdarza, że lokatorzy sami, z własnej inicjatywy dokonują jakiejś naprawy, koszty pokrywając wspólną składką.

Nowych mieszkań nie przybywa. Ze względu na brak materiałów budowlanych pierwszeństwo przyznano miastom zniszczonym przez działania wojenne, a w samym Paryżu nowych domów stawiać nie wolno. Wprawdzie czasem architekci obchodzą tę ustawę i pod pretekstem „gruntownego remontu" jednopiętrowy domek zamieniają w 8-piętrową nowoczesną kamienicę, ale i w takim wypadku dola przeciętnego paryżanina nie ulega zmianie, bo mieszkania w tej nowej kamienicy wykupione są z góry za iście bajońskie sumy przez ludzi bogatych.

Wysokie odstępne

Dla skompletowania obrazu dodajmy, że mniej więcej połowa domów paryskich datuje się sprzed więcej niż 70 lat, a tylko 7 procent domów wybudowano w ciągu ostatnich 30 lat.

Ale brak mieszkań, na jaki cierpi Paryż, spowodowany jest nie tylko zastojem w przemyśle budowlanym. Większą rolę w trudnościach dostania mieszkania odgrywają ceny. Lokator, który wprowadził się do swego mieszkania, jeszcze przed wojną, płaci komorne bardzo niskie, najwyżej 500 fr. za 4-pokojowe mieszkanie w dobrym punkcie. Jeśli jednak ktoś zechce wynająć mieszkanie za tę cenę, to wpierw zapłacić musi słone odstępne, które nierzadko dochodzi do pół miliona franków albo i więcej. Na ogół więc przybysze, nie posiadający tak zawrotnych sum, skazani są na osiedlanie się w hotelach i za malutki pokój płacą 10-krotnie więcej niż inni za cały apartament. Oczywiście nikt nie chce się przeprowadzać.

Stąd niemało wypadków, w których dwoje starszych ludzi zajmuje 6 pokoi, ale korzysta naprawdę tylko z dwóch, a resztę trzyma zamkniętych na klucz i nawet ich nie sprząta. Bo po cóż im się wyprowadzać, skoro mieszkanko 2-pokojowe kosztowało by ich co najmniej 10 razy drożej? Raczej wolą wykorzystać koniunkturę i wolne pokoje wynająć sublokatorom, którzy nie tylko że opłacą im komorne za całe mieszkanie, ale jeszcze zapewnią bardzo przyzwoite utrzymanie. Kto więc posiada ten przywilej, że mieszkanie swe wynajął przed wojną, ten może się z niego zupełnie łatwo utrzymywać i przestać pracować zarobkowo.

Nie ulega wątpliwości, że tak nienormalny stan rzeczy nie może trwać długo. Jeszcze w tym roku problem mieszkaniowy ma wejść na porządek dzienny obrad parlamentu, który dotychczas nie mógł go rozwiązać ze względu na wielką ilość i pilność innych, poważniejszych prac.

Wł. Borkowski.

Tony złota w prywatnych skrytkach

Zaufanie we własne siły czy wiara w dolary?

(OD SPECJALNEGO KORESPONDENTA „API")

Paryż, w październiku.

Jak podaje paryska „Liberation", tego samego dnia kiedy minister Bidault oświadczył, że pierwszego listopada Francja zostanie bez dolarów, znaleziono w Paryżu u dwóch sióstr B. 6.170 złotych dolarów. Dziwny zbieg okoliczności, a jednocześnie charakterystyczny rys Francji w r. 1947. Paradoks ten jest prawdziwą tragedią gospodarki dewizowej.

Jeśli kraj nie ma dolarów, to mają je Francuzi i — co dziwniejsze — są dane na to, że jeszcze nigdy nie było u nich tylu dewiz w prywatnych rękach. Obecnie jest prawdopodobnie dość dewiz, aby pokryć całe 4-letnie zapotrzebowanie planu Monneta, kto wie nawet, czy nie mogłoby się obejść bez pomocy amerykańskiej, o którą rząd francuski tak bardzo zabiega.

Ponad milion ciułaczy

Od wielu lat przemysłowiec i kupiec francuski lokują część swych kapitałów w dolarach, nie mając zaufania do swojej waluty.

Tysiącami sposobów wędrował więc dolar do safesów i w różne skrytki. Kolekcjonerzy, jest ich może 100 tysięcy, może milion, nie kwapią się z zadeklarowaniem swych dolarów przed władzami skarbowymi. Bo i po co?

Przed wojną amerykańska waluta napływała dzięki licznym turystom i stałym gościom zza oceanu, którzy stanowili jedno z głównych źródeł zarobku Francuzów. W czasie okupacji niemieckiej dolar tak papierowy jak i złoty kursował równie dobrze na giełdach państw sprzymierzonych jak i na czarnych rynkach Europy pod niemiecką okupacją. Już z chwilą wyzwolenia Francji rozpoczął się prawdziwie złoty okres. Żołnierze amerykańscy, stacjonujący we Francji, hojnie szafowali pieniędzmi i zaopatrzyli ludność w walutę, której dziś doszukać się niesposób.

Jak sami Amerykanie oceniają, Europa rozporządza w tej chwili ponad trzema miliardami dolarów i można bez przesady uważać, że na Francję przypada ⅓ tej sumy.

Tak więc na francuskim terytorium znajduje się około miliarda dolarów — a może i więcej — w prywatnych rękach. W przeliczeniu na franki daje to pokaźną sumkę 120 miliardów, po kursie oficjalnym, a 300 miliardów po kursie prywatnego rynku.

Nic dziwnego, że Amerykanie, chcąc wycofać swą walutę z Europy, poważnie myślą o wymianie starych banknotów na nowe.

Francuskie dolary w Ameryce

Mniej więcej od roku 1934 rozpoczął się systematyczny odpływ kapitałów z Francji. Wielcy i średni kapitaliści, bojąc się wysokich podatków, w oczekiwaniu wojny, lub złych czasów wysyłali swe pieniądze za wszystkie możliwe granice z wyjątkiem chyba niemieckiej. Najlepszym zresztą dowodem, że pieniądze emigrowały masowo, jest fakt że kiedy w czasie wojny Amerykanie zablokowali w swych bankach kapitały francuskie, obliczono, iż wynosiły one razem około półtora miliarda dolarów.

Po zakończeniu wojny ⅓ tych pieniędzy wróciła lub też została zadeklarowana władzom skarbowym. Większa jednak część nadal tkwi w Stanach Zjednoczonych. Według wiarygodnych danych, jeszcze ponad miliard dolarów figuruje na prywatnych kontach francuskich klientów.

Zapas złota

Banque de France dysponuje obecnie słabym — jak na bogaty kraj — zapasem złota, bo tylko kilkuset tonami. Tymczasem wiadomo, że od 10 lat wwieziono do Francji około 4 tys. ton tego kruszcu, ogólnej wartości 4.600 milionów dolarów. Ponieważ skarbiec jest prawie pusty, wynika stąd, że całe to złoto znajduje się w rękach prywatnych. A jednak społeczeństwo nie może korzystać z tego nadmiaru bogactw...

Za te dolary chleba się nie kupi.

Tak więc prywatny kapitał Francji wynosi 1 miliard dolarów papierowych w kraju, jeden miliard na kontach francuskich w Ameryce i 4,6 miliarda dolarów w złocie. W tych warunkach minister Bidault jeździ do Waszyngtonu prosić o pożyczkę, której Amerykanie dać nie chcą. Minister Schuman bezustannie szuka wyjścia z ciężkiej sytuacji, to w drodze uzyskania pomocy zagranicznej, to znów przez akcję we własnym zakresie. Niestety, nie mogą tu jednak pomóc ani nowe podatki, ani też oszczędności budżetowe, gdyż za nie chleba ani surowców kupić się nie da.

Jedyne lekarstwo

Próbowano lekarstw różnego rodzaju. Nie jest wykluczone, że inicjatywa projektu wymiany starych dolarów na nowe wyszła z Europy — być może właśnie z Francji. Administracja prawie wszystkich państw ma przed sobą te same komplikacje monetarne do zwalczenia. A byłby to jeden ze skutecznych sposobów. Nie wiadomo jednak jeszcze czy Waszyngton zgodzi się na tę koncepcję.

Rząd francuski próbował już drugiego środka, zresztą bez rezultatu: starał się mianowicie o uzyskanie listy obywateli — posiadaczy dolarów za granicą. Jednak Stany Zjednoczone, Argentyna i Szwajcaria odmówiły kategorycznie wszelkich informacji w tym kierunku.

Cóż więc pozostaje? Rząd francuski ma przed sobą niezwykle doniosłe i odpowiedzialne zadanie: przywrócić zaufanie Francuzów do ich własnej waluty — zaufanie do franka. Jeśli zadanie to rząd wypełni w krótkim czasie, wówczas tak dewizy, jak i złoto wyjdą z mysich dziur na światło dzienne. Francja wtedy przestanie być biedną krewną, czekającą na paczki i przesyłki pieniężne od wuja Sama i odegra nareszcie równorzędną, należną jej rolę w wielkiej organizacji Narodów Zjednoczonych. Czas jednak nagli, a zadanie wydaje się ponad siły, gdyż pierwszym warunkiem zaufania do waluty jest całkowite uniezależnienie gospodarcze i polityczne Francji od zagranicy, od wstrząsów, które przeżywa i wreszcie własna, niezależna droga gospodarcza.

Polityka ministra Bidault natomiast za głęboko tkwi w waszyngtońskiej kasie, aby zdobyć się na nowe, własne koncepcje.

Geo.

Przewozy kolejowe wykazują zwyżkę

Dążymy do usprawnienia transportu

Warszawa (PAP). Wzmożone w okresie jesienno-zimowym sezono we przewozy kolejowe wymagają — podobnie jak w latach ubiegłych — specjalnego wysiłku aparatu kolejowego. Opierając się na doświadczeniach z ub. dwu lat władze kolejowe wydały szereg zarządzeń, mających zapewnić całkowite wykonanie programu jesiennych przewozów. Zarządzenia przewidują m. in. maksymalne zwiększenie wydajności pracy warsztatów i parowozowni, które — poza planowym programem napraw — będą musiały wykonać dodatkową liczbę napraw systemem akordowym. Równocześnie pracownicy ruchu i służby handlowo - taryfowej zwiększą wysiłki, celem usprawnienia obrotu taborem.

Przewozy kolejowe wykazują stałą tendencję zwyżkową. Już we wrześniu br. liczba naładowanych wagonów towarowych osiągnęła cyfrę około 480 tysięcy wagonów, podczas gdy w ub. roku w miesiącu największego natężenia przewozów naładowano tylko 470 tys. wagonów. W tym r. spodziewany jest w okresie najwyższego natężenia (listopad) naładunek o 100 tysięcy większy. Zadaniu temu będzie można podołać dzięki wyższej pracy między pracownikami służby mechanicznej, ruchu i handlowo-taryfowej. Klienci kolei mogą okazać w akcji tej dużą pomoc przez szybsze niż dotąd wyładowywanie wagonów.

Celem skoordynowania wysiłków wszystkich zainteresowanych czynników odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja pod przewodnictwem wiceministra Jastrzębskiego z udziałem dyrektorów Dep. Ruchu, Mechanicznego, Elektrotechnicznego, Handlowo-Taryfowego oraz wszystkich dyrektorów Okręgowych Kolei Państwowych. Na konferencji uzgodniono program nadzwyczajnych prac i wysunięto szereg propozycji, mających ułatwić Dyrekcjom Okręgowym wywiązanie się ze zleconych im zadań.

Ministerstwo Komunikacji doceniając wysiłki, jakie będą włożone w tej akcji ze strony szerokiej masy kolejarzy, przeznaczyło poważne sumy jako specjalne nagrody dla tych pracowników, którzy w okresie od 10 października do 15 grudnia br. pracą swą przyczynią się do zwiększenia ilości napraw taboru i usprawnienia przewozów. Specjalne nagrody, niezależne od innych już obowiązujących premii — będą wypłacane w trybie przyspieszonym.

Podstawy rozwojowe rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych

Surowce, kredyt i maszyny

Ostatni numer „Rzemieślnika Śląskiego" zawiera streszczenie referatu mgr. Gorywody, dyrektora Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Referat ten, poruszający wiele zagadnień nurtujących rzemiosło na Ziemiach Odzyskanych został wygłoszony na jednej z komisyj w czasie obrad Trzeciego Zjazdu Przemysłowego w Szczecinie. Główne tezy referatu podajemy poniżej. Zainteresują one niewątpliwie naszych czytelników.

Jako najważniejsze podstawy rozwojowe rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych referent wymienia: 1) człowieka pracującego w rzemiośle, 2) popyt na wyroby rzemieślnicze, 3) warsztaty rzemieślnicze, 4) surowce, 5) narzędzia i maszyny, 6) kredyty, 7) administrację przemysłową, 8) organizację i samorząd rzemieślniczy.

1. Ludzi pracujących samodzielnie w rzemiośle jest za mało w stosunku do minimalnych potrzeb, chociaż dość w stosunku do istniejących rezerw. Rzemieślnicy ci składają się z różnych elementów, pod względem pochodzenia i poziomu zawodowego. Istnieje konieczność zorganizowania przy pomocy samorządu gospodarczego, rzemiosła i organizacji rzemieślniczych wielkiej i wszechstronnej akcji doszkoleniowej. Istnieje katastrofalny brak ludzi pracujących zależnie w rzemiośle, jak również uczniów. Brak ten trzeba usunąć przez podniesienie atrakcyjności materialnej i moralnej pracy zależnej głównie drogą zrównania praw pracownika zależnego w rzemiośle z prawami innych zależnych pracowników i drogą preferencji podatkowych dla samodzielnego warsztatu rzemieślniczego na Ziemiach Odzyskanych.

2. Popyt potencjonalny na wyroby i usługi rzemieślnicze jest bardzo duży. Efektywny popyt istnieje na razie przede wszystkim w rzemiosłach grupy spożywczej, a także usługowej, włókienniczej i skórzanej. Potencjonalny popyt istnieje w pierwszym rzędzie w stosunku do rzemiosł grupy budowlanej. Bez kredytów dla odbudowy Ziem Odzyskanych popyt potencjonalny nie stanie się w całości popytem efektywnym.

3. Ilość ocalałych warsztatów rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych, którą można określić sumą 50.000 i z których uruchomionych jest 36.000 (liczba szacunkowa) stanowi ledwo połowę tej liczby, którą w obecnych warunkach można uważać za normalną. W dodatku istniejące warsztaty są po części zniszczone Zachodzi potrzeba uruchomienia wielkich długoterminowych kredytów inwestycyjnych w kwocie około 30 miliardów złotych. Stan prawny warsztatów winien być jak najszybciej wyjaśniony, a warsztaty oddane bezpłatnie na własność sprzedane lub wydzierżawione rzemieślnikom, posiadającym odpowiednie kwalifikacje.

4. Rzemiosło Ziem Odzyskanych wyczerpało surowce i cierpi na ich brak. W przyszłości winien być zagwarantowany dostateczny przydział surowców produkcji państwowej, poprzez rzemieślnicze organizacje rozdzielcze z wyłączeniem podziemnego pośrednictwa, aby produkt rzemiosła nie był obciążony nadmiernym zyskiem pośrednika. Winien być zagwarantowany import tych surowców, które rzemiosłu Ziem Odzyskanych są koniecznie potrzebne i których nie posiadamy.

5. Istniejące warsztaty są po większej części pozbawione maszyn i narzędzi. Produkcja maszyn i narzędzi jest u nas niewystarczająca, jeśli ma być utrzymany wysoki stan mechanizacji warsztatów na Ziemiach Odzyskanych. Zagwarantowanie możliwości importu koniecznych maszyn i narzędzi i udzielenie odpowiednich kredytów na ten cel jest konieczne.

6. Rzemiosło Ziem Odzyskanych jest finansowo słabe. Dla ożywienia działalności po odbudowie i zainstalowaniu warsztatów potrzebny jest — prócz wymienionych kredytów inwestycyjnych i importowych — ciągle i łatwo dostępny kredyt obrotowy. Rozdział kredytów powinien iść poprzez rzemieślnicze spółdzielnie kredytów znające dokładnie swoich klientów, ponieważ dla normalnego banku rzemieślnik jest zbyt małym, i dlatego nie atrakcyjnym klientem.

7. Administracja przemysłowa musi być oddana w ręce fachowych urzędników, wystarczająco uposażonych. Naczelnym zadaniem tak obsadzonej administracji przemysłowej winna być realna opieka administracyjna nad legalnym rzemiosłem i zlikwidowanie podziemnego rzemiosła.

8. Administracja przemysłowa zwłaszcza powiatowa winna się interesować rozwojem organizacji rzemieślniczych szczególnie cechów i usuwać przeszkody hamujące ten rozwój. Władzą nadzorczą nad związkami cechów, tak powiatowych, jak i wojewódzkich winny być Urzędy Wojewódzkie, a nie Ministerstwo Przemysłu jak to przewiduje prawo przemysłowe. Samorząd gospodarczy rzemiosła, tzn. Izby Rzemieślnicze na Ziemiach Odzyskanych jako instytucje nowe, znajdujące się dotąd wciąż w stanie organizacyjnym, należy jeszcze więcej niż pozostałe Izby chronić od innych zadań, aby umożliwić im dokonanie ich właściwych zadań, tak trudnych na Ziemiach Odzyskanych.

Łagodny klimat i bogate źródła lecznicze

Lądek-Zdrój — najstarsze uzdrowisko dolnośląskie

Kłodzko. — Lądek-Zdrój leży w południowo-wschodniej, najpóźniej skolonizowanej części Ziemi Kłodzkiej. Położony w dolinie rzeki Białej na wysokości 450 m. n. p. m. otoczony od północy i wschodu Górami Złotostockimi, a od południa Białymi i Śnieżnymi, których dochodzące do 900 metrów pasma osłaniają go od ostrych wiatrów — posiada miły dla oka krajobraz i łagodny klimat, co w dużym stopniu wpłynęło na popularność jego słynnych, leczniczych źródeł mineralnych.

Data założenia miasta Lądka nie jest ścisła, ani dokładnie znana; przypada mniej więcej na lata 1264 — 90, w których przez połączenie dwóch wiosek Doliny Niżnej i Doliny Wyżnej, stanowiących dzisiejsze przedmieścia, powstało miasto mające początkowo służyć za cel jako naturalne, wspólne miejsce targowe dla miejscowej i okolicznej ludności. W związku z tym Lądek był miastem otwartym i w przeciwieństwie do innych w Kłodzkim o charakterze obronnym jak Kłodzko, Bystrzyca czy Radków nie posiadał żadnych umocnień.

Monopol na handel wielickiej soli

W najwcześniejszych czasach wygląd miasta sprowadzał się jedynie do zabudowań dookoła rynku, skąd później dopiero poprowadzono ulice z wszystkich jego rogów, zgodnie z panującym ówcześnie wszędzie prawem magdeburskim. Pierwsze domy lądeckie były jeszcze drewniane, kryte słomą lub gontami. Dopiero z końcem XVI wieku zaczęto, a po pożarach w 1674 i 1739 całkowicie przebudowano miasto w kamieniu, nadając mu w przybliżeniu jego dzisiejszy wygląd.

Z dwóch stron rynku (od północy i wschodu) posiadają kamienice charakterystyczne podcienie, w rodzaju Sukiennic w Krakowie, które były ongiś miejscem targowym dla okolicznych wieśniaków oraz tutejszych kupców i rzemieślników w czasie 2 targów tygodniowych i 3 rocznych jarmarków. **Lądek posiadał wyłączny przywilej warzenia i sprzedaży piwa oraz monopol na handel solą z Wieliczki (!) na całą okolicę, co przynosiło mu bardzo poważne zyski.**

Znaczenia ogólniejszego nabrało jednakże miasto dopiero po odkryciu leczniczych właściwości jego źródeł, co zadecydowało niewątpliwie o jego właściwym późniejszym rozwoju.

Kiedy i przez kogo źródła lądeckie i ich właściwości lecznicze zostały odkryte dokładnie nie wiadomo. Według legendy miał je odkryć jeleń, który spragniony szukając do picia czystej, zimnej wody źródlanej znalazł tymczasem źródło z wodą ciepłą, miękką i o niemiłym, przypominającym zgniłe jaja, zapachu...

Najstarsze źródło Jerzego już ponoć w XII wieku miało służyć jako „niosący ulgę" środek leczniczy. W XVI zaś wieku był już Lądek znanym i uczęszczanym uzdrowiskiem śląskim, którego cieplice siarczane poczęto stosować na szerszą skalę.

Stary Fryc i ks. Radziwił

Po 1765 roku, kiedy przybył tu nawet „stary Fryc", aby leczyć swoje artretyczne nogi i „przyjść do siebie po wyczerpaniu, jakie mu 7-letnia wojna przyniosła...", rozpoczął zdrój po zupełnym zrujnowaniu w czasie tej wojny odbudowywać się na ówczesne warunki już nowocześnie. W latach 1878 — 80 wybudowano kosztem 500.000 marek zakład kąpielowy w stylu renesansowym przy źródle św. Wojciecha, którego wnętrze jest wykonane częściowo z czystego marmuru, zaś w latach 1913 — 16 — najnowocześniej urządzony zakład kąpielowy przy źródle św. Jerzego.

W roku 1820 przybyli tu na kurację Radziwiłłowie z Litwy, a udział Polaków wśród kuracjuszy, zwłaszcza z Poznańskiego, był aż do roku 1914 bardzo poważny.

Po wybudowaniu w roku 1897 linii kolejowej Kłodzko — Stronie Śląskie, przy której jest położona stacja kolejowa Lądek, zaczyna nabierać coraz to poważniejszego znaczenia stale wzrastający z roku na rok obrót kuracjuszy i letników, jaki w roku 1926 wynosił już przeszło 17 tys. osób, a w latach trzydziestych wynosił nawet dwadzieścia kilka tysięcy rocznie.

Lądek-Zdrój geologicznie należy w większej części do krystalicznego (gnejs i łupki łyszczykowe) podłoża otaczających go gór. Termy lądeckie są to ciepłe czyste źródła siarczane, wypływające z głębokich, dochodzących do 700 m. szczelin gnejsowych, ich stosunkowo wysoka temperatura i skład chemiczny pozwalają przypuszczać, że są one odbiciem skorupy wulkanicznej która w trzeciorzędzie spowodowała zgrupowanie bazaltu, z którego otrzymują źródła jej tlenek sodowy. W związku z tym poszczególne części składowe i zawarte w nich gazy wszystkich sześciu źródeł są do siebie podobne. Temperatura źródeł chłodniejszych pochodzi stąd, że wydobywają się one na powierzchnię przez chłodniejsze warstwy ziemi.

Wszystkie źródła odznaczają się jednocześnie stosunkowo mocną radioaktywnością. Źródło Jerzego jest najbardziej radioaktywne w Polsce, a z europejskich nie ustępuje wcale słynnemu austriackiemu Bad Gastein. Pod względem zawartości siarki źródła lądeckie są zbliżone do źródeł w Aachen i Baden w Szwajcarii. W tych czystych, ciepłych źródłach siarczanych rozwijają się bogato wodorosty (glony), z powodu których zachodzi tu rozkład kwaśnych soli siarczanych. Wodorosty te oplatają jak pajęczyna skalisty grunt basenów, a wyrzucone potem siłą wody w górę opadają na dno w postaci białego śluzowatego osadu.

Właściwości lecznicze

Źródła Jerzego, św. Wojciecha i Curie-Skłodowskiej służą do kąpieli i pod tuszą Dąbrówki i Chrobrego — także do picia. Źródło Chrobrego posiada zastosowanie przy chronicznym katarze i zaflegmieniu, chronicznym katarze płuc, oraz przy cierpieniach gardła i szyi, a także przy kokluszu i katarze oczu. Oprócz tego wypróbowane źródła lądeckie okazły się wybitnie pomocnym środkiem leczniczym przy chorobach kobiecych, schorzeniach stawów, kości i muskułów, przy chorobach o podłożu reumatycznym i artretycznym oraz jako niosące widoczną ulgę rannym i rekonwalescentom, a w końcu przy chorobach ogólnego systemu nerwowego i skórnych.

Klimat Lądka-Zdroju posiada na ogół charakter klimatu podgórskiego z tym jednakże, że ze względu na wszechstronne otoczenie doliny rzeki Białej zalesionymi, bogatymi w wody i drzewa szpilkowe góry, jest nieco łagodniejszy i bardziej wilgotny aniżeli pozwala tego oczekiwać jego bezwzględna — 450 m. wysokość położenia.

Dzięki tak łagodnemu klimatowi i nader malowniczemu krajobrazowi najbliższej okolicy oraz wyższego w Ziemi Kłodzkiej 1425-metrowego Śnieżnika, skąd rozpościera się widok na całą nieomal tę ziemię, jest Lądek również miejscem turystyczno-wypoczynkowym. Około 40 km. kołowych i pieszych dróg górskich na 33 trasach prowadzi do różnych, godnych obejrzenia, a dających rozrywkę i wypoczynek celów wycieczek.

Nic więc też dziwnego, że ruch w obecnym sezonie był tu ogromny. Od stycznia do końca września br. Lądek odwiedziło przeszło 13 tys. osób. (nie licząc wycieczek, turystów, harcerzy itp.), z czego około 7.000 przypada na dwa miesiące wakacyjne t. j. lipiec i sierpień. Z liczby tej ca. 2.500 osób stanowili kuracjusze, którzy pobrali w Państwowym Domu Zdrojowym ponad 37.000 kąpieli wraz z zabiegami, z czego 13.000 w jednym tylko miesiącu sierpniu. Bieżący sezon kuracyjny zakończy się z końcem października, gdyż w listopadzie będzie przeprowadzony remont w domu zdrojowym, tak że sezon zimowy rozpocznie się dopiero z początkiem grudnia i potrwa aż do marca następnego roku.

Mgr. Tadeusz Stvliński

GDAŃSK. (API). Do Gdyni wszedł holownik „Herkules" dawny „Albert Forster", przyjęty do eksploatacji przez GAL. jest to nowa silna jednostka morska o mocy 1.300 koni mechanicznych. „Herkules" będzie pracował w naszych portach jako statek ratowniczy. Portem macierzystym holownika będzie Gdynia.

Obecnie „Herkules" udaje się w pierwszą podróż do Kopenhagi, celem odholowania pontonów duńskich, które pracowały przy podnoszeniu fińskiego statku „Ingeroj" i wraków zatopionych w Basenie Prezydenta w Gdyni.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Sobota 18 października

5,55 sygnał i zapowiedź stacji, 6,00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze", 6.05 gimnastyka, 6.15 dziennik, 6,20 muzyka, 6,52 zapowiedź programu, 6,5 9sygnał czasu, 7.00 wiadomości, 7.15 muzyka, 7,55 lekcja języka rosyjskiego, 8,10 muzyka, 8.20 Informacje ogólnopolskie, 8,25 skrzynka P. C. K., 8,35 kwadrans prozy, 8,50 „Słuchajmy muzyki i pieśni ze Śląska", 9,15 koncert reklamowy, 10,40 audycja Ministerstwa Oświaty, 11,57 sygnał czasu i hejnał, 12,03 wiadomości, 12,08 przegląd prasy, 12.15 muzyka, 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12,30 audycja rozrywkowa, 14,00 audycja rozrywkowa, 15.00 Informacje Polski południowej, 15,15 aktualia, 15,25 komunikaty, 15,30 „Scena i ekran", 15,35 muzyka popularna, 16,00 dziennik, 16,20 muzyka, 16,30 słuchowisko dla dzieci, 17,00 „Przy sobocie po robocie", 18,15 montaż literacki, 18,30 koncert życzeń, 18,55 kącik Wojewódzkiego Urzędu P. W. i W. F., 19,00 audycja dla świata pracy, 19,10 audycja dla wsi, 19.30 „Muzyka ludowa", 19.57 sygnał czasu, 20,00 dziennik, 20,30 muzyka, 20,50 pogadanka sportowa, 21,00 trasmisja z Rzymu — Prokopiew: „Miłość do trzech pomarańczy" — opera w 4 aktach, wykonawcy: soliści, chór i orkiestra Wielkiej Opery w Rzymie, 21,30 audycja Wydziału Muzycznego, 21,48 akt II-gi opery, 22,16 audycja biura studiów, 22,26 akt III-ci opery, 23,00 ostatnie wiadomości, 23,15 zapowiedź programu, 23,25 audycja literacka, 23,38 akt IV-ty opery, 23,56 Z ostatniej chwili, 24,00 muzyka taneczna, 1,00 zakończenie programu.

Sprawy oświatowe

Uniwersytet Powszechny zaspokoi głód wiedzy

JELENIA GORA (js) Staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Jeleniej Górze otwiera się w bieżącym roku szkolnym Uniwersytet Powszechny, na który wstęp posiadać będzie młodzież z ukończonym 18 rokiem życia.

Na I kursie Uniwersytetu wykładane będą następujące przedmioty: Nauka o Polsce i świecie współczesnym, Polska na tle dziejów powszechnych, język polski i literatura, matematyka (rachunki praktyczne), podstawy nauki o przyrodzie i wreszcie fizyka z chemią.

Na kursie II, przeznaczonym dla tych, którzy ukończyli kurs I, lub posiadają początki technicznego wykształcenia, będą wykładane: matematyka techniczna, fizyka techniczna, mechanika techniczna, nauka o rzutach i kreślenia techniczne, maszynoznawstwo i elektrotechnika prądów silnych.

Wykłady odbywać się będą przez trzy dni w tygodniu w godzinach wieczornych.

Chcąc udostępnić młodzieży robotniczej korzystanie z podręczników, biblioteka Uniwersytetu będzie wypożyczała potrzebne książki bezpłatnie, jedynie za drobną kaucją.

Dyrektorem nowozałożonego Uniwersytetu Powszechnego w Jeleniej Górze jest prof. inż. Stefan Górka, znany naukowiec i społecznik na terenie miasta i powiatu jeleniogórskiego.

Warszawa (API). Plan Trzyletni przewiduje zwiększenie liczby Uniwersytetów Ludowych. Robotniczych i Niedzielnych. Instytucje te mają na celu dokształcanie ogólne zawodowe i polityczne młodzieży i dorosłych. Uczelnie są prowadzone przez organizacje społeczne, młodzieżowe, Samopomoc Chłopską itp. w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Oświaty.

Przed wojną mieliśmy w Polsce 20 Uniwersytetów Ludowych i 125 Powszechnych.

Plan Trzyletni przewiduje powiększenie liczby Uniwersytetów Ludowych (w ciągu roku 1947 do 76, w 1948 r. do 90), Uniwersytetów Powszechnych do 300 (w tym w roku 1947 do 160, w 1948 r. do 231), Uniwersytetów Niedzielnych do 800 (w tym w roku 1947 do 310, w 1948 r. do 500).

Uniwersytety Powszechne dzielą się na ogólnokształcące i przedmiotowe, których program przewiduje również specjalizację zawodową.

Uniwersytety Niedzielne nauki nie prowadzą tylko w niedziele, jakby na to wskazywała nazwa, lecz i w dni powszednie, w godzinach wieczorowych.

Poświęcenie sztandaru

Zw. Uczestników Walki Zbrojnej w Trzebnicy

Trzebnica (st). Ubiegła niedziela pozostanie na długi czas w pamięci mieszkańców Trzebnicy. Od wczesnych godzin wielkie rzesze przybywały z całego powiatu, aby uczestniczyć w poświęceniu sztandaru Związku Uczestników Walki Zbrojnej. W uroczystościach, prócz licznych członków Związku wzięła udział młodzież szkolna, organizacje młodzieżowe, partie polityczne, Związki Zawodowe, cechy rzemieślnicze, delegacje gmin, liczne poczty sztandarowe oraz tłumy mieszkańców.

Po mszy św., w czasie której poświęcono sztandar, na pl. przed kościołem odbyła się dekoracja 42 zasłużonych członków Związku Byłych Partyzantów — Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, „Za Odrę, Nysę i Bałtyk" oraz Odznaką Grunwaldu.

Dekoracji dokonał delegat Woj. Zarządu Związku, Janicki, podkreślając w przemówieniu zasługi partyzantów w walce z Niemcami oraz wzywając do czujności wobec odwiecznego wroga Polaków.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili również prezes Pow. Zarządu Związku, Usnarski, mjr. Grynek, Sobkowicz oraz starosta trzebnicki, kpt. Bak-Dzierżyński.

Walka z kłusownictwem

w górskich rewirach rybnych Dolnego Śląska

JELENIA GÓRA (ŻKS) Towarzystwo Wędkarskie w Jeleniej Górze utrzymywało w kończącym się obecnie sezonie wędkarskim pięciu strażników, którzy w ciągu całego lata ujęli nad brzegami wód powiatu jeleniogórskiego przeszło 400 osób, które bezprawnie łowiły ryby na wędki i sieci. Do Referatu Karno-Administracyjnego przy Starostwie Powiatowym w Jeleniej Górze skierowano dotychczas 268 doniesień.

Kłusownicy karani są przez władze bardzo surowo. Za niedozwolony połów wędką grzywna wynosi od 2 do 5 tysięcy złotych, a za połów przy pomocy tzw. bębnów i innych pułapek, kaleczących ryby, nie mówiąc już o granatach, winni zostali skazani na zapłacenie kary w wysokości 10.000 zł.

Wśród kłusowników są reprezentowane wszystkie zawody, dużo jest też młodzieży, szczególnie wiejskiej, nieuświadomionej.

Odebrany kłusownikom sprzęt — szczególnie różnego rodzaju sieci i więcierze, sporządzane nieraz z metalowej siatki — jest zbierany i z czasem mógłby służyć do założenia muzeum, przedstawiającego walkę władz i organizacyj z ludźmi, którzy czy to z chęci zysku, czy z bezmyślności niszczą rybostan i naruszają przepisy prawne.

WARSZAWA. (PAP) W dniu 14 bm. Zarząd Główny Ligi Lotniczej w osobach prezesa inż. Wiktora Leja, członków Zarządu płk. Żaczkiewicza i prof. Bieńka, mjr. Czechowskiego oraz dyrektora naczelnego Ligi Lotniczej płk. Kępińskiego przyjęty został przez premiera Cyrankiewicza. W czasie audiencji omówiono sprawy, związane z organizacją Ligi Lotniczej.

O nowe drogi oświaty

Dwudniowy zjazd dyrektorów szkół średnich we Wrocławiu

Wrocław (st). W gmachu Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego odbył się dwudniowy zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących z całego Dolnego Śląska, z udziałem ok. 50 osób.

W pierwszym dniu obrad kurator Bursa w obszernym referacie podkreślił konieczność ścisłej współpracy między szkołą a komitetami rodzicielskimi. Ważnym czynnikiem wychowawczym jest również, zdaniem kuratora, kontakt młodzieży szkolnej z wojskiem. Jeśli chodzi o Wrocław, kontakt ten został już nawiązany przez podchorążych szkół oficerskich, którzy raz w ciągu tygodnia odwiedzają szkoły, wygłaszając w nich pogadanki.

Kuratorium wrocławskie, w dążeniu do związania dzisiejszej szkoły z przemianami, jakie się dokonały w Państwie Polskim, dąży do związania szkoły z teatrem i muzyką, uzgadniając odpowiednie programy w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu obrad wizytator Iwaszkiewicz wygłosił referat na temat roli szkoły i jej funkcji społecznych i politycznych na tle dokonywającego się przełomu światopoglądowego. Naczelnik Lubojacki mówił o realizacji zasady równego startu w szkole.

W czasie dyskusji, biorący udział w zjeździe, dyrektorzy poruszali sprawy odpowiedniego nastawienia młodzieży szkolnej szkół średnich ogólnokształcących do zagadnień, jakie nastręcza współpraca polska rzeczywistość.

Celem zjazdu było zapoznanie dyrektorów dolnośląskich szkół średnich z przemianami społecznymi i politycznymi, jakie dokonały się w Polsce w ciągu ostatnich trzech lat, oraz instrukcjami, zmierzającymi do włączenia młodzieży szkół średnich w nurt życia współczesnego. Jako jedno z ważnych w tej dziedzinie zagadnień poruszono sprawę znaczenia nauki o Polsce współczesnej.

Zjazd Łużyczan

Gubin. W dniach 12 i 13 bm. odbył się drugi powojenny Zjazd Polskiego Ruchu Obrony Łużyc „Prołuż" — w Gubinie nad Nysą Łużycką. W Zjeździe wzięli udział delegaci 13 Okręgów „Prołużu" z kraju, z udziałem przedstawicieli władz państwowych.

Ruch chorych w szpitalach legnickich

Legnica (o). W Legnicy istnieją obecnie dwa szpitale. Znajdujący się przy ul. Polnej szpital z oddziałami: zakaźnym, gruźliczym i wenerycznym jest utrzymywany przez miasto, natomiast szpital Powszechny, mieszczący się przy ul. Reymonta utrzymuje powiat.

Do szpitala miejskiego przyjęto w ub. miesiącu 34 chorych zakaźnie, 21 chorych na gruźlicę oraz 29 wenerycznie chorych. Zmarło 4 chorych zakaźnie i 1 na gruźlicę.

Do szpitala Powszechnego przyjęto w ub. miesiącu 335 chorych, z których 7 zmarło.

Zuchwała kradzież w Centrali Mięsnej

Wrocław (jr). W Rolniczej Centrali Mięsnej we Wrocławiu nieznani sprawcy dokonali zuchwałej kradzieży 8 maszyn do liczenia i 2 maszyn do pisania, przedstawiających dużą wartość pieniężną.

Magazyn milionowej wartości

odkryto w mieszkaniu Niemki w Legnicy

Legnica (st). Funkcjonariusze MO w Legnicy wykryli w mieszkaniu pewnej Niemki 158 par nylonów pochodzenia amerykańskiego oraz 60 białych miękkich skór, również pochodzenia zagranicznego.

Jak wykazały dochodzenia, prowadzone w tej sprawie przez delegaturę wrocławską Komisji Specjalnej, cały ten magazyn dała Niemce do przechowania Roza Bender.

Towar, przedstawiający dużą wartość, został przez Komisję Specjalną skonfiskowany. Dalsze dochodzenia w toku.

Gdańsk. DOKP — Gdańsk oddała do ruchu nowo odbudowany odcinek kolejowy Tuchola — Bagienicz, który w przedłużeniu prowadzi do Koronowa. Uruchomienie tej linii ma duże znaczenie dla położonych wzdłuż pasa borów tucholskich, obszarów o wybitnie rolniczo-handlowej strukturze.

Warszawa. Zakończona została akcja przekazywania Polsce przez władze radzieckie statków poniemieckich, należnych nam z tytułu udziału w reparacjach niemieckich. Ogółem władze polskie przejęły 19 statków. Największymi jednostkami są dwa parowce towarowe „Kościuszko" (7.763 BRT) i „Pułaski" (6.856 BRT) oraz tankowiec „Karpaty" (6.457 BRT).

Stanisław Samoborski, młynarz we wsi Węgrzyn, gm. Żórawin, pow. wrocławski, skupywał bez koncesji Funduszu Aprowizacyjnego zboże, dokonując następnie przemiału na mąkę, którą sprzedawał na wolnym rynku. Komisja Specjalna, delegatura wrocławska, nałożyła na spekulanta grzywnę w wysokości 150 tys. zł.

Czytaj SPORT i WCZASY

2.323 tytuły własności

wydano na meble poniemieckie w Legnicy

Legnica (o). Akcja likwidacyjna mienia poniemieckiego w Legnicy postępuje szybko naprzód.

Formularzy spisowych mebli poniemieckich zgłoszono dotychczas z miasta 9.519, a z powiatu 4.139. Obwodowy Urząd Likwidacyjny wysłał 13.685 wezwań do uiszczenia należności za urządzenia mieszkalne na sumę 72.505,138 zł, z czego wpłaconych zostało na razie 11.105,200 zł. Dochód z 270 przedpłat wynosi 730.460 zł. W 222 wypadkach pobrano tytułem grzywny za niezgłoszenie mebli na ogólną sumę 111.000 złotych.

Tytułów własności udzielono dotychczas 2.323 obywatelom.

Z 712 przedsiębiorstw handlowych zapłaciło za urządzenia sklepowe 561. W 119 wypadkach należność została rozłożona na raty. Właściciele pozostałych lokali wnieśli odwołania z powodu, ich zdaniem, zbyt wygórowanej wyceny. Wycena urządzeń 5 aptek i 6 drogerii, istniejących na terenie miasta sięga 10.000.000 zł. Należność tę właściciele wpłacają ratami.

Dotychczas wpłynęło gotówką za urządzenie sklepowe około 12.528.943 złote.

Aukcyjna sprzedaż futer!

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego podaje do wiadomości, że dnia 22. X. 47 r. o godzinie 13 odbędzie się w magazynie w Łodzi przy ul. Limanowskiego 166 aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych skórek futerkowych:

błamy bułgarskie, jagnięce, nutrietowe, błamy króllcze farbowane i naturalne, foki, oceloty, lutry, lisy, kuny, tchórze i inne.

Do aukcji mogą przystąpić wszyscy kuśnierze, przedsiębiorstwa handlowe kuśnierskie, spółdzielnie kuśnierskie, legitymujące się świadectwem przemysłowym na br.

Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wpłacić wadium w kwocie 50.000 zł.

Oględziny i informacje w Łodzi pod powyższym adresem w dniu 22 października br. od godziny 9 — 12. (PAP) 4291

Baterie »CENTRA« Latarki

E. Byliński — Katowice, Starowiejska 3, tel. 360-78. Przedstawiciel Centr. Handl. Przemysłu Elektrotechnicznego. 4287

Kapelusze kapliny, stożki

Hurtowa sprzedaż — **J. Nutkiewicz i Ska Łódź, Piotrkowska 16** (w podwórzu). 4308

KUPUJĘ DESKI

dębowe, bukowe, jesionowe grubości 25 mm, w każdej ilości po cenach rynkowych, oraz

PRZYJMUJĘ DO PRZEROBU

deski dębowe, bukowe, jesionowe grub. 25 mm na parkiet najwyższej jakości klasy I, II, III.

BABICZ FRANCISZEK

4281 KRAKÓW, FABRYCZNA NR 4

UWAGA, PANIE!

Na nadchodzący sezon jesienny doskonałe co do jakości i piękne w deseniach szale oraz materiały na suknie, kostiumy i płaszcze, wytwarzane na wzorach artystów-malarzy, poleca i wykonuje na zamówienie:

„SAMODZIAŁ"

KRAKÓW, PĘDZICHÓW 11, m. 3 4134

KRAWAT typu **Rokoko**

GWARANCJA KROJU I WYKONANIA

SPRZEDAŻ HURTOWA: KRAKÓW, POZNAŃSKA 4 — TELEFON 11-17

4284

PRZEDSTAWICIELA

branży spożywczej i innych art. na woj. śląsko-dąbrowskie poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe.

Oferty składać do „PAR" Katowice ul. Warszawska 28 pod „Zastępca". 4286

Worki jutowe i papierowe
— nowe i używane
Sienniki jutowe
Płachty na wozy, oraz
Pokrowce
brezentowe wodoodporne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze brezentowe
dla ciężkiego przemysłu
Fartuchy robocze brezentowe
Rękawice i łapy robocze
ochronne jutowe i brezentowe
Taśmę do izolacji rur
jutową i papierową dostarcza: 4255

Poznańska Fabryka Wyrobów Jutowych i Brezentowych
POZNAŃ, UL. PRZEMYSŁOWA 33, — TEL. 18-45.

PAŃSTWOWA SZKOŁA ZAWODOWA ŻEŃSKA W RACIBORZU

ogłasza

1. Wpisy na 3-miesięczne kursa wieczorowe (czeladnicze)
Kroju i modelowania
dla dziewcząt pracujących zawodowo.
2. Wpisy na 6-miesięczne kursa wieczorowe
Kroju, szycia i modelowania
dla dziewcząt i kobiet.

Zgłoszenia i informacje przyjmuje Sekretariat Szkoły w godz. od 10 — 12 i od 15 — 17 przy ul. Zborowej 4. 4268

BIURO BUDOWLANE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ZABRZU, UL. ROOSEVELTA Nr 28

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie kanalizacji zewnętrznej na osiedlach B. B. P. W.:

I. w osiedlu Bogucice:
a) kanalizacji ogólno-spławnej,
b) dołów chłonnych.
II. w osiedlu Brynów:
kanalizacji ogólno-spławnej.

Ślepy kosztorys i warunki przetargu można nabyć w B. B. P. W. w Zabrzu w pok. nr 312 w godzinach urzędowych od 8 rano do 4 po poł. począwszy od dnia 17 października 1947 r. Tam również można zapoznać się z planami kanalizacyjnymi i zasięgnąć bliższych informacji.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie kanalizacji w osiedlu w Bogucicach, względnie Brynowie" (na każde osiedle osobno) należy składać w B. B. P. W. w Zabrzu do skrzynki przetargowej.

Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy B. B. P. W. lub w Narodowym Banku Polskim Oddział Zabrze.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 października 1947 r. o godz. 10 rano w sali konferencyjnej B. B. P. W. w Zabrzu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferenta. (PAP) 4299

Ogłoszenie

Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy, Al. 1 Maja Nr 63 powiadamia, **że posiada na sprzedaż generator prądu zmiennego** trójfazowego o mocy 500 KVA, nadający się do elektrowni fabrycznej.

Oferty z podaniem oferowanej ceny należy nadesłać do wyżej wym. Urzędu.

Bliższe dane i warunki sprzedaży oraz techniczny opis generatora można otrzymać w Biurze Obwodowym O. U. L. w Bydgoszczy, pokój 7.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy

(PAP) 4271

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W OPOLU

wyjaśnia, że otwarcie ofert

w związku z przetargiem na remont budynku mieszkalnego w Strzelcach Opolskich **nastąpi dnia 25. X. 47,** a nie jak mylnie podano 18. X. 47. (PAP) 4300

MAGAZYNU

na gwoździe i narzędzia w obrębie Katowic poszukuje hurtownia prywatna. — Tel. 353-23. 4275

TRANSPORTY

składanie, konwojowanie, za-, wy- i przeładunki, przeprowadzki własnymi środkami transportowymi wykonuje szybko i **10% niżej** stawek przyjętych

Tow. Handl. dla Przem. Rolnego i Przedsiębiorstwo Transportowe
Sp. z o. o.

Poznań, Plac Wolności 4, — telefony: 25-06, 4268.
Magazyn, ul. Towarowa 13, telefon: 35-05.
Własne magazyny z rampami wagonowymi i kołowymi przy Rampie Wschodniej — składowisko nr 19 i 19a. 4303

CAŁĄ TAJEMNICĘ Twego losu, charakter, wydarzenia odsłoni najsłynniejsze Medium psychografolog. Prześlij datę urodzenia, pytania. Kraków, skrzynka 088. 4285

Mechaniczny Zakład Stolarski — Skład Mebli, Antoni Sączyński i S-wie. Częstochowa, II Aleja 21 wykonuje:

Szyldy wszelkich rodzajów trzonki do noży, krzyże dewocjonalne. — Przyjmujemy zlecenia na roboty tokarskie, szablonowe i inne. (PAP) 4289

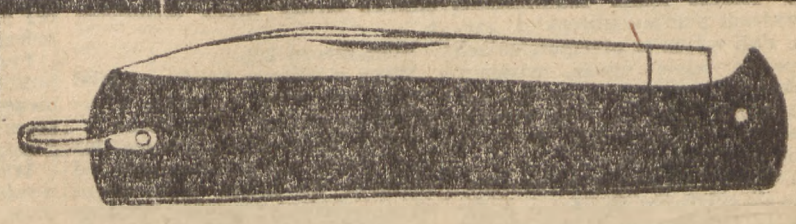

Fabryka Wyrobów Metalowych

M. Ciurzyńskiego

PORAJ k. CZĘSTOCHOWY :: TELEFON Nr 4

WYRABIA: Seyzoryki harcerskie i inne, Wózki dziecięce różnych modeli.

CENY ZNACZNIE OBNIŻONE! 4301

PIERZE i PUCH

płaci najwyższe ceny

„Les Plumes de Pologne"

KRAKÓW, UL. DIETLA 44 I p. Tel. 564-73 4304

Kupię maszynę parową

w dobrym stanie, od 75—100 KM.

FRANCISZEK BABICZ

KRAKÓW, UL. FABRYCZNA 4

4303 Tel. 508-60

Wolne posady

WYTWÓRNIA artykułów spożywczych znana ze swych wyrobów — poszukuje poważnych przedstawicieli. — Oferty: „PAR", Kraków, Rynek Główny 45, dla „8021". 6244g

WYKOŃCZARKA kuśnierska i okrywiarka potrzebne — Katowice, Pierackiego 19, Śmigielski. 6053g

KUCHARKA z dobrym gotowaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenie: Restauracja „Europejska", Tarnowskie Góry, Rynek 13. 6058g

DWUCH fachowców branży żelaznej w zakresie śrub, nitów, gwoździ, drutu, okuć budowlanych w instytucji państwowej poszukuję. Zgłoszenia: Katowice, Gen. Sikorskiego 19 m. 2, godz. 13—15. 6027g

PAŃSTWOWA HURTOWNIA PIWA w Bytomiu przyjmie natychmiast siłę pomocniczą ze znajomością księgowości przebitkowej i maszynopisma. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować: Bytom, Powstańców Warszawskich 28. 6091g

GOSPODYNI natychmiast potrzebna, która zajęłaby się całym gospodarstwem domowym. Zgłoszenia w firmie „Oculus", Katowice, ul. Stawowa nr. 8. 6103g

POSZUKUJĘ gospodyni samodzielnej do małżeństwa pracującego na wyjazd. — Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Gliwice, Dolnych Wałów 1a. Sklep z bielizną. 6115g

POSZUKUJĘ pomocnika kominiarskiego dachowca. Trembowelski Jan, Gliwice, Długa 11. 6116g

POTRZEBNA zdolna podręczna do męskiego krawca — Dorociński, Katowice, Warszawska 57, m. 6. 6093g

SIŁA NAUCZYCIELSKA, polski, geografia, historia, prowadz. sekretariatu Gimnazjum, etat przemysłowy. Mieszkanie przy szkole. Pilne zgłoszenia. Racibórz, Batorego 7. 6347d

POMOCNICA do wszelkich prac domowych ze świadectwami, dobre wynagrodzenie potrzebna. Katowice, Oblatów 8, parter. 6074g

SIŁĘ techniczno - biurową poszukuje Biuro Inżynieryjne w Sosnowcu. Oferty z podaniem warunków i kwalifikacji: „Czytelnik" Sosnowiec pod „Konstrukcja". 6076g

Posad poszukują

BIELSKO-BIAŁA sekretarka rutynowana samodzielna siła, stenografia, maszynopismo, zmieni posadę. Oferty „Czytelnik" Bielsko pod „samodzielna". 6337d

BUCHALTER - bilansista poszukuje pracy: sporządza bilanse, organizuje i prowadzi buchalterię. — Oferty: „Czytelnik", Bytom pod „Podatki". 6065g

SZOFER-MECHANIK (ślązak) z czerwonym pr. jazdy, 34 lata praktyki, poszukuje posady, najchętniej w Gliwicach. Łaskawe oferty proszę kierować: „Dziennik Zachodni", Gliwice pod Nr. „2919". 6113g

BUCHALTERKA samodzielna specjalność przebitkowa fabryczna, bilanse, przyjmie pracę stałą lub godzinowo. Oferty: Gliwice, „Czytelnik" — „3218". 6114g

EKSPEDIENTKA starsza z kilkuletnią praktyką w rzeźnictwie, poszukuje pracy.— Oferty do „Dziennika Zachodniego", Katowice pod „3521". 6118g

BRAKARZ z branży drzewnej z wykształceniem średnim z długoletnią praktyką od sprowadzania budulca i wyrobu kopalniaków poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Brakarz". 6345d

MASZYNISTKA biegła ze znajomością stenografii poszukuje pracy. Zgłoszenia: „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, „3976". 6359d

PIELĘGNIARKA rutynowana do noworodków szuka posady. Zgłoszenia do PAP, Częstochowa, „Pielęgniarka". 6361d

POSZUKUJĘ pracy biurowej najchętniej w biurze rachunk. Mam małą maturę. Of. do Dzien. Zachod. Katowice, pod „J. T.". 6084g

PANNA z małą maturą i początkującym maszynopisem poszukuje pracy biurowej. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „E. K.". 6385g

KSIĘGOWY — kasjer (początk.), wykształcenie: mała matura, kurs handlowy, poszukuje posady. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod „P. M.". 6086g

DWIE panienki poszukują pracy jako pokojówki na Zachód. Oferty kierować poczta Dąbrówka Mała pod Nr. „222". 6090g

Kupna

KORKI do szampana i inne, azbest, butelki, węże gumowe, pompę do wina, błuczakarkę kupimy. Wytwórnia win Mgr Adamczyk, Bytom, Smolenia 32, tel. 26-80. 6026

EPIDIASKOPY — mikroskopy — niwelatory — teodolity — fotosparaty kupuje: Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. 6205d

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Strójwąs, Kraków, Kapucyńska 3. 6204d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski, Katowice, Jana 14. 5889d

KARTONAŻOWE maszyny do krajania, nacinania (rycowania) szycia oraz inne zaraz kupimy. Oferty PAP Poznań, Mielżyńskiego 8, pod nr 4449/47. 6302d

PASY, filc biały, flanelę białą, siatki, gazę młyńską, kupię Bytom, Moniuszki 15, tel. 49-93. 5541g

SAMOCHÓD ciężarowy — 5-ciotonowy na ropę, kupię natychmiast. Oferty do „Dziennika Zachodniego"— Katowice pod „Ropniak". 6100g

OBIERACZKĘ do jabłek, prasę oraz młynek do wyciskania, kupię. — Oferty: „Dziennik Zachodni", Katowice pod „3520". 6104g

GRUBĄ, solidną zasłonę do drzwi wejściowych kupi Giełda Zbożowo-Towarowa, Katowice, ul. 27 Stycznia 33 6108g

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gazę krajową szwajcarską — poleca Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23-54. 6049d

FABRYKA cukierków i czekolady „Delicja, Łódź, Żeromskiego 31 — poleca: cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 6052d

SZKŁO wodne, klej roślinny i krochmal pszenny poleca: M. Reiner, Sosnowiec, Prez. Bieruta 41 — tel. 615-48. 5732g

SINGER maszynę, skrzypce sprzeda: Katowice, Jagiellońska 7, m. 8. 6128g

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż, Husseln Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 5972d

ZABAWKI Wytwórnia Bobo, Katowice, Opolska 19, poleca 50 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. 6236d

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. 6243g

TAPCZANY nowoczesne, fotele, leżanki, materace z trawy morskiej, włosienne amerykanki poleca Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5. 6366d

CEGŁĘ szamotową oraz zwykłą sprzedaje Skład Materiałów Budowlanych, Bytom, Składowa 18 — telefon 22-17. 6033g

SAMOCHODOWE części „GAZ" i „ZIS-5" sprzedaje Spółdzielnia Wojskowych Zakładów Motoryzacyjnych Siemianowice, Powstańców 17. 5993g

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz, Katowice. Kościuszki 31. 6227d

SAMOCHÓD osobowy, marki Honomag na chodzie, czterodrzwiowy, oraz barak drewniany sprzedam. Zgłoszenia tel. 233-63, 6104g

SZAFĘ ogniotrwałą sprzedam. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „5518" 6105g

STREPTOMECYNĘ sprzedam natychmiast. Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni", Wrocław, Kościuszki 49 pod „7011". 6117g

SPRZEDAM pianino, Gliwice, Nowowiejska 10, III p. (Budynek Dworcowy). od 16. 6032g

Mieszkania

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokojowego mieszkania z kuchnią ewtl. z łazienką w Katowicach, Chorzowie lub okolicy, za zwrotem kosztów remontu. Oferty Czytelnik Katowice pod „5465". 6069g

POSZUKUJĘ 2, 3 pokojowego mieszkania — komfort — zwrot wszelkich kosztów. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „350.000 — J. H.". 6070g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią centrum Chorzowa, na podobne w Sosnowcu. Wiadomość: Restauracja Adria Sosnowiec 6077g

Pokoje

POKOJU UMEBLOWANEGO Z ŁAZIENKĄ W KATOWICACH poszukuję. Of. Czytelnik Katowice, 3-go Maja 12, pod „Pokój z łazienką". 6325d

Lokale handlowe

POWAŻNE przedsiębiorstwo handlowe poszukuje większego magazynu z dogodnym wjazdem w okolicach ulic Warszawskiej, Francuskiej lub Mariackiej Oferty Dzien. Zach. Katowice pod „Magazyn". 6333d

PIEKARNIĘ odstąpię w dobrym punkcie za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Czytelnik" Katowice, pod „5500". 6081g

SKLEP prosperujący natychmiast odstąpię. Oferty „Czytelnik" Chorzów pod „Loteria". 6087g

CENTRALA Handlowa Przemysłu Chemicznego, Oddział Katowice poszukuje na terenie miasta Bielska magazynów o powierzchni około 1000 m² (wzgl. mniejszej) oraz 3—5 ubikacyj biurowych, razem lub oddzielnie — zwrot ewent. kosztów remontu. Oferty: Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Oddział Katowice, Sokolska 4 (Dyrekcja) tel. 31987. 6363d

CENTRUM Katowic dla poważnej firmy odstąpię, wydzierżawię część biur — składnice. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „5516". 6142g

Dzierżawy

MŁYN — wiatrak, doskonale położony do wydzierżawienia. Wrocław, Świerczewskiego 97. (Sklep Wołodkowicza). 6348d

Gotówka

SPÓLNIKA, najchętniej cukiernika-karmelkarza lub winiarza z współpracą i gotówką do powiększenia zaprowadzonej wytwórni środków spożywczych na Śląsku, poszukuje „Spółka z ogr. odp.". Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „5513", 6106g

WSPÓLNIKA lub nabywcę na sklep papierniczy w centrum, poszukuję. Gliwice, „Czytelnik" — „Okazja". 6112g

POTRZEBNY spólnik-przedsiębiorca z kapitałem do zaprowadzonej wytwórni artykułów spożywczych na Śląsku. Oferty sub. „Sp. z ogr. odp., „Czytelnik", Katowice. 6107g

WSPÓLNIKA fachowca z gotówką do nowo otwierającej się wytwórni soków, poszukuje. Zgłoszenia: Gliwice, „Czytelnik" — pod „Współpraca". 6111g

POTRZEBNY wspólnik w średnim wieku, inteligentny, solidny do współpracy w sklepie tekstylnym. Zgłoszenia: Legnica „Czytelnik" pod „Wspólniczka" 6362d

Lekarskie

POWSZECHNA Przychodnia Dentystyczna przyjmuje, Katowice, Dyrekcyjna nr. 4. 6095d

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza: Katowice, Gliwicka 1, m. 1. 6017g

KTO wyuczy tkactwa lub zabawkarstwa. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5501". 6082g

Zguby

PIES biało - czarny seter zaginął. Odprowadzić wzgl. zawiadomić Katowice, ul. Astrów 1, m. 8, tel. 306-21 Dobra nagroda. 6010g

Poszukiwania

POSZUKUJĘ brata Henryka Janowskiego ze Lwowa, Plac Mariacki 10. Sprawy ważne. Karolina Chylińska, Lembork, Chrobrego 7. 5110g

WIĘCEK Józef, wojskowy z Katowic, zaginiony w czasie działań wojennych w styczniu 1945 r. nad Wisłą, poszukiwany jest przez żonę. Wszelkie wiadomości o zaginionym proszę kierować pod adresem Katowice, ul. Kościuszki 18, m. 10. 6091g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną Nr. 1572 i książeczkę wojskową — Kozłowski Władysław, Bytom, Grotgera 8. 6103g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę R. K. U. wydaną w Kłodzku na nazwisko Jaworek Tadeusz, zam. Międzylesie, pow. Bystrzyca. 6330d

UNIEWAŻNIAM, zgubione zaświadczenie rejestracji, — wydane przez RKU Katowice, na nazwisko Holewa Paweł. 6132g

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową wydaną przez Wydział Powiatowy w Strzelcach Opolskich Nr. 289 na nazwisko Kudryś Jan — drogomistrz. 6341d

Różne

ZDJĘCIA na porcelanie nagrobkowe — wykonuje „Foto-Elektro". F. Bernaś, Biała-Krakowska, ul. 11-go Listopada 25. 6050d

KUŚNIERZ „Bolesław" Katowice, Pierackiego 13/15 II piętro wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie solidnie, tanio, punktualnie, fasony wykwintne. 6080d

WYGRANA 100.000 padła na Nr. 8076 Kolekturze Loterii Klasowej, Wieszała Wandy, Chorzów, Sobieskiego 10. 6088g

WIELKI WYBÓR

okularów - drewniaków

„Obuwie — Wincenty Gojatka", Spółka Komandytowa, Jarocin (Wlkp.). Rynek nr 15, tel. 282. 4269

Herbatę

w dobrym gatunku, żelatynę, koper włoski, majoranek, płatki owsiane i paprykę kupuje firma

„TRZY KORONY"
Katowice, Opolska 6
Tel. 311-85
(4276)

Nowootwarty magazyn MEBLI STYLOWYCH I NOWOCZESNYCH

K. Szaradowski i Ska
KATOWICE
27 Stycznia 34 tel. 368-34 (dawniej Wojewódzka)

Poleca:

MEBLE wszelkiego rodzaju, własnej produkcji — od najskromniejszych do najwykwintniejszych 4177

Techno - Radio

GLIWICE

Plac Wolności nr 9
Tel. 43-40

wykonuje wszelkiego rodzaju **naprawy odbiorników radiowych.** poleca równ eż **części radiowe** oraz **odbiorniki.** 4284

LICYTACJA

2 **Urząd Skarbowy w Katowicach sprzeda** w dniu 20. X. 1947 r. o godz. 11 w hotelu i restauracji „Polonia" Sp. z o. o. w Katowicach, ul. Kochanowskiego 3: **pianino marki Szwerin, przybory kuchenne i na krycia stołowe.**

(PAP) 4295

SŁOJE

do zapraw, do marynat, gąsiory, butelki apteczne, perfumeryjne, flaszki „Sokoleta", lampy naftowe szkła do lamp, balony od 5—60 ltr., butelki do soków, słoje do miodu i cukierków. — Dla restauracji i stołówek: **szklanki, kufle, kieliszki, talerze, karafki**

poleca:

„KRYSZTAŁ" Katowice, ul. Francuska nr 4, tel. 333-82

Wypożyczanie szkła i nakryć na uroczystości, zabawy i wesela. 4322

Sensacyjny mecz bokserski

ZSRR — Polska Płd. 12:4

Olejnik przegrał przez k. o. w Katowicach

Katowice. Mecz bokserski reprezentacji radzieckiej z reprezentacją Polski Południowej ściągnął na boisko Pogoni ok. 10 tysięcy widzów, aczkolwiek spotkanie odbyło się we wczesnych godzinach popołudniowych, kiedy wielu miłośników boksu nie mogło opuścić swych warsztatów pracy. Ważne również było to, że dopisała pogoda w czasie rozgrywania meczu pod gołym niebem. Organizatorzy wywiązali się celująco z trudnego zadania, zapewniając idealny porządek zarówno na drogach, wiodących na boisko, jak też lokując publiczność dookoła ringu. W pierwszym rzędzie przy ringu zwracała powszechną uwagę reprezentacyjna drużyna bokserska Helsinek (Finlandia).

Czwartkowy mecz bokserski był jeszcze jedną manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej, czemu dali wyraz w przemówieniach przedstawiciele władz, witający bokserów radzieckich — dyr. Lisak w im. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i prezes Śl. O. Z. B. dyr. Zapłatka.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: ZSRR — Segałowicz, Hanukajszwili, Anisztagos, Grejner, Szczerbakow, Gawryłow, Pierow, Linamaegi. — Polska Południowa — Malak, Kruża, Czortek, Rademacher, Olejnik, Szymankiewicz, Nowara, Paterok.

Po prezentacji zawodników w atmosferze wielkiego napięcia rozpoczęły się walki, przy czym, podobnie jak w Warszawie, wykluczono remisy.

Waga musza: W pierwszej rundzie Segałowicz ma przewagę, a dwa celne ciosy zachwiały Malakiem. Niemniej jednak Polak odgryzał się dzielnie. W drugim starciu walka toczy się w niewidzianym często tempie. Malak bije się świetnie i zbiera punkty, ale pod koniec rundy słabnie. Zanotować trzeba, iż Segałowicz walczył nieczysto, bijąc często głową. Malak, niestety, w trzeciej rundzie nie wytrzymał impetu prącego ciągle do przodu Segałowicza i skończył walkę mocno wyczerpany. Wygrał Segałowicz.

Waga kogucia: Hanukajszwili stoczył porywającą walkę z Krużą, który wypadł doskonale. Już w pierwszej rundzie padło więcej ciosów niż w niejednym pełnym meczu. W czasie walki reprezentant ZSRR doznał rozcięcia łuku brwiowego po jednym z ciosów. Walkę przerwano, ogłaszając zwycięstwo Kruży przez techniczne k. o.

Stan meczu 2:2.

Waga piórkowa: Aristagow miał ciężką przeprawę z byłym wicemistrzem Europy, Czortkiem.

Polak, dysponujący silnym ciosem, ma w pierwszej rundzie od początku do końca przewagę i wygrywa różnicą punktu. W drugim starciu tempo walki rośnie, Czortek dużo inkasuje i przegrywa starcie. Trzecia runda jest wyrównana.

Sędziowie ogłosili zwycięstwo punktowe Aristagowa. Stan meczu 4:2 dla ZSRR.

Waga lekka: Rademacher zaczął walkę w dobrym stylu i kilka razy dobrze trafił, ale pod koniec rundy inicjatywę przejął Grejner, zdawało by się, nieodporny zupełnie na ciosy. W drugiej rundzie ostra wymiana ciosów, ale Grejner ma zawsze ostatnie słowo, aczkolwiek nie wykazuje postawy, jaką obserwowano u niego w Warszawie. W trzecim starciu widzieliśmy prawdziwie męską walkę, boks na wysokim poziomie technicznym. Grejner wytrzymał lepiej końcówkę, aczkolwiek obydwaj skończyli walkę wyczerpani.

Wygrał na punkty Grejner. Była to walka niezapomniana.

Waga półśrednia: Szczerbakow przez połowę rundy badał przeciwnika, a pod koniec przypuścił taki huraganowy atak, że Olejnik przed gongiem zapoznał się z deskami i był bliski klasycznego nokautu. Druga runda była tylko dopełnieniem pierwszej. Przyszedł nieunikniony nokaut. Sekundant poddał Olejnika wobec miażdżącej przewagi Szczerbakowa. Stan meczu 8:2 dla ZSRR.

Przed walką w wadze średniej publiczność urządziła serdeczną owację bokserom fińskim, najbliższym przeciwnikom reprezentacji Śląska.

Waga średnia: Szymankiewicz wystartował dobrze, ale nie wiedział, ile demolującej siły mieści się w prawej pięści Gawryłowa, toteż pod koniec pierwszej rundy bokser polski był groggy po jednym ciosie i z trudem przetrwał do gongu. Szymankiewicz złapał w przerwie drugi oddech i bił się dobrze całą rundę, słabnąc znowu pod koniec. Bokser ten, wykazuje dużą wytrzymałość na cios. Trzecie starcie — to bijatyka, mało przypominająca dobry boks. Obydwaj zawodnicy, wyraźnie „wypompowani", biją się chaotycznie, a Gawryłow dostał napomnienie za bicie głową. Rezultat: zwyciężył nieznacznie na punkty Szymankiewicz, aczkolwiek ogólnie oceniano walkę jako typowo remisową. Zadecydowało na niekorzyść Gawryłowa napomnienie. Stan meczu 8:4.

Waga półciężka: Pierow, przeciwnik Nowary, jest bokserem niezwykle agresywnym, polującym na jeden „zabijający" cios. Nowara musiał wytężyć całą uwagę, aby się nie nadziać na jeden ze swingów. Runda remisowa. W drugiej rundzie sędzia ringowy zdyskwalifikował Nowarę po jednym napomnieniu.

Wygrywa Pierow. 10:4 dla ZSRR.

Waga ciężka: Walka Pateroka z Linamaegim miała krótki przebieg. Reprezentant Polski już w pierwszym starciu znalazł się trzykrotnie na deskach i został wyliczony.

Ogólny wynik meczu 12:4 na korzyść ZSRR.

W Radomiu

Warszawa — Śląsk w boksie

WARSZAWA. Mecz bokserski Warszawa — Śląsk odbędzie się ze względów propagandowych w Radomiu, w dniu 26 października.

Reprezentacja Warszawy wystąpi w następującym składzie: musza — Przybytniewski (Radomiak), rez. Patorak (Grochów), kogucia — Sieradzan (Radomiak), rez. Szatkowski (Grochów), piórkowa — Czortek (Radomiak), rez. Sobkowiak (Grochów), lekka — Komuda (Grochow), rez. Kosiński (Radomiak), półśrednia — Błażejewski (SKS), rez. Wasiak (Radomiak), średnia Kolczyński (Grochów), rez. Kossowski (Budowlani), półciężka — Archacki (Grochów), rez. Drabkowski (Budowlani), ciężka — Kotkowski (Radomiak), rez. Scibor (Budowlani).

DROBIAZGI

Najlepsza w chwili obecnej piłkarska drużyna Anglii, Arsenal, projektuje rozegranie w najbliższym czasie na kontynencie 4 meczów. Arsenal rozegrałby swe mecze w Danii, Węgrzech, Czechosłowacji i Austrii.

Piłkarska Liga Czechosłowacji zostanie w sezonie 1948/49 powiększona do liczby 14 klubów (obecnie 11).

Spotkanie tenisowe, rozegrane między paryskim klubem tenisowym „Jeu de Paume" i reprezentacją uniwersytetu oxfordzkiego zakończyło się wynikiem remisowym 2:2.

Austriacka federacja narciarska podała do wiadomości, że akademickie mistrzostwa narciarskie Austrii odbędą się w dniach od 9 — 11 stycznia w Austrii, która czynł starania, by narciarskie mistrzostwa Europy w r. 1949 odbyły się w Tyrolu.

25-lecie gimnazjum w Rybniku

Zjazd wychowanków

Rybnik (hp). W ub. sobotę i niedzielę odbyły się tu uroczystości z okazji 25-lecia istnienia Gimnazjum Państwowego w Rybniku. W sobotę mszę pontyfikalną celebrował J. E. ks. biskup Kominek, wychowanek rybnickiego Gimnazjum.

Po odsłonięciu pamiątkowej tablicy ku czci poległych profesorów i wychowanków zaciągnięto na miejscu honorową wartę, poczym odbył się apel poległych. Po salucie honorowym przy dźwiękach werbli i fanfar padały nazwiska, a w odpowiedzi jeden z uczniów meldował: „poległ na polu chwały", względnie: „zamordowany w obozie". Apel wywarł na obecnych ogromne wrażenie. Następnie odbyła się akademia jubileuszowa dla młodzieży, a w godzinach popołudniowych — igrzyska sportowe na dziedzińcu szkolnym.

W niedzielę, po uroczystej mszy św. w kościele św. Antoniego i poświęceniu sztandaru szkolnego, udano się we wspólnym pochodzie na obchód rocznicy walki pod Lenino. Po powrocie do uczelni, na dziedzińcu szkolnym nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru i zaprzysiężenie młodzieży na wierność nowemu godłu, oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych. W podniosłym nastroju odbyła się akademia jubileuszowa, a w godzinach popołudniowych, w miłej koleżeńskiej atmosferze, toczyły się obrady zjazdu wychowanków.

Całość uroczystości zakończył wieczór towarzyski w auli Państwowego Gimnazjum.

30-lecie cechów rzemieślniczych

DĄBROWA GÓRNICZA. (wel) 26 bm. rzemiosło dąbrowskie obchodzić będzie uroczystość 30-lecia istnienia cechów na terenie miasta. Uroczystość ta połączona będzie z złożeniem kamienia węgielnego pod budowę nowej wielkiej sali Dąbrowskiego Domu Rzemieślniczego, znajdującego się przy ulicy Kościuszki 43 a.

Obchód 30-lecia będzie równocześnie przeglądem sił i dorobku rzemiosła na terenie Dąbrowy.

Jeszcze raz Kolczyński — Torma

Warszawa. Termin meczów bokserskich reprezentacji Warszawy w Czechosłowacji ustalono na 8 i 10 lutego.

W pierwszym dniu Warszawa spotka się z reprezentacją Bratysławy, w drugim — z reprezentacją Słowacji w Batovany.

W ramach tego meczu, Kolczyński spotka się z Tormą.

*

Warszawa. W ramach meczu pięściarskiego Grochów — ŁKS w Łodzi w dniu 30 października, w wadze średniej dojdzie do spotkania Pisarski — Kolczyński.

Neussel przegrał przez k. o.

Hamburg (obsł. wł.). W meczu bokserskim, rozegranym w środę o mistrzostwo Niemiec zachodnich, b. mistrz Niemiec w wadze ciężkiej Neussel pokonany został przez k. o. przez Hoffa w 7 rundzie.

Walka zakontraktowana została na 12 rund. Neussel liczy obecnie 38 lat. (k)

*

W dniu 3 listopada br. bokser francuski Emile Famechon rozegra spotkanie z bokserem brytyjskim Sullivan w Londynie.

PTK (Węgry) — AKS 2:1 (0:0)

Chorzów. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Klaus i Nohara. Dla AKS-u honorowy punkt uzyskał Spodzieja.

*

W dniu 11 listopada słynna drużyna piłkarska Arsenal, rozegra spotkanie w Paryżu z Racing-Klub

Polskie łyżwiarki

startują w Londynie

WARSZAWA. Dwukrotna mistrzyni w jeździe figurowej na lodzie, Jadwiga Dąbrowska i jej siostra Hanna, wicemistrzyni w 1946 r. wezmą udział w zawodach w dniu 16 października w Londynie.

Polski Związek Łyżwiarski otrzymał od Brytyjskiego Związku Łyżwiarskiego list z prośbą o pozwolenie dla naszych łyżwiarek na start. Odpowiedź PZŁ była pozytywna.

Obie łyżwiarki, jako urzędniczki Min. Spraw Zagranicznych, przebywają obecnie służbowa w Anglii.

Bułanów trenerem włoskich piłkarzy

Rzym. We włoskiej lidze piłkarskiej, która liczy 21 drużyn prowadzi Juventus przed Torino, Internazionale, Milano, Bologna i Fiorentina. Ostatnie trzy miejsca zajmują Roma, Napoli i Sampdona.

W klasie A na czele grup A, B i C są następujące drużyny: Novara i Brescia; Venezia i Parma; Arsenale i Pisa. W klasie A walczy 54 drużyn, przy czym trenowana przez Jerzego Bułanowa „Anconstana" znajduje się na jednym z ostatnich miejsc.

Piłkarze węgierscy remisują w Bielsku

Szölnok — BBTS 2:2 (2:2)

Bielsko (ef). Ruchliwa sekcja piłkarska BBTS, która w spotkaniach z drużynami węgierskimi godnie reprezentowała piłkarstwo Polski, skorzystała z pobytu na Śląsku znanej drużyny I ligi węgierskiej Szolnok i sprowadziła ją do Bielska.

Mecz zakończył się po wyrównanej grze wynikiem remisowym. Goście pozostawili w Bielsku jak najlepsze wrażenie. Na wyróżnienie u Węgrów zasługuje reprezentacyjny bramkarz Horwath. Cała drużyna przedstawiała zespół dobrze zgrany i dobrze wyszkolony. Gospodarze zagrali jeden z swych najlepszych meczy, grali ofiarnie i nie ustępowali technicznie gościom.

U gospodarzy najlepiej grali Janik w bramce i Janiszewski w ataku.

Po rozpoczęciu gry Węgrzy narzucają z miejsca ostre tempo, które utrzymane zostało do końca spotkania, sytuację zmieniają się raz po raz, a bramkarze zmuszeni są do częstych interwencji. W 13 minucie z zamieszania podbramkowego Węgrzy przez Dobosza uzyskują prowadzenia. W kilka minut później pada wyrównanie przez Matyasa. W 27 minucie za faul na obrońcy, Bosoki z rzutu karnego zdobywa prowadzenie dla gości. Pod koniec pierwszej części Grzyb wyrównuje.

Po zmianie pól mimo obustronnych starań, wynik pozostaje niezmieniony.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Wisiński.

Działacze ZZK. Strzemieszyce Masztalerz i Kubiczek zdyskwalifikowani dożywotnio przez Zagłębiowski Okręg za dopuszczenie do sfałszowania legitymacyj graczy i występowania w rozgrywkach o mistrzostwo pod fałszywymi nazwiskami odwołali się od tej decyzji do PZPN.

Współzawodnictwo pracy

na kopalni „Mysłowice"

Katowice. 70-osobowa załoga pokładu „Andrzej" kopalni „Mysłowice" przystąpiła do współzawodnictwa pracy. W sierpniu wydajność obydwu zmian wynosiła 169 proc., natomiast już we wrześniu cała załoga wykonała 176 proc. normy. W miesiącu październiku wydajność na robotniko-dniówkę wzrosła do 1.716 ton dziennie. Wyznaczona norma produkcyjna wynosi 1.215 ton na robotniko-dniówkę. Pokład „Andrzej" kop. „Mysłowice" współzawodniczył z pokładem „Andrzej" kopalni im. Wieczorka w Janowie. Oprócz grupy współzawodników na pokładzie „Andrzej", załoga kopalni „Mysłowice" prowadzi indywidualne współzawodnictwo o najlepszą wydajność pracy na terenie kopalni. Wśród indywidualnych współzawodników wyróżnia się górnik Frysztacki. W sierpniu osiągnął on 278 proc. normy. Frysztacki przoduje również w oszczędnej gospodarce materiałem wybuchowym. Za oszczędność otrzymuje on specjalną premię.

Zbrodnicze podpalenie

Spłonęło gospodarstwo repatrianta

Raciborz. (fg) W gromadzie Maków dnia 13 bm. o godz. 12,50 zapaliła się leżąca w pobliżu zabudowań słoma, od której zajęła się szopa a kolejno stodoła i dom mieszkalny repatrianta Władysława Rucińskiego. Wszystkie te budynki, aczkolwiek murowane i kryte cementówką, spłonęły doszczętnie wraz z maszynami rolniczymi, 42 kw. zboża wymłóconego, 25 kw. żyta niewymłóconego, 1 kw. liścia tytoniowego i 8 wozami. Szkody wynoszą około 700 tysięcy złotych.

Prawdopodobnie zachodzi wypadek zbrodniczego podpalenia. Władze bezpieczeństwa prowadzą śledztwo. Karygodne było pominięcie alarmowania zawodowej straży pożarnej. Miejscowa ochotnicza straż pożarna, nie posiadająca sprzętu, była bezsilna wobec żywiołu a Zawodową Straż Pożarną m. Raciborza zaalarmowano dopiero o godz. 19.30 a więc po upływie 6 godzin, kiedy wszystkie budynki się dopalały.

Rozwody... rozwody

Katowice. (N) W ciągu bieżącego roku, do Sądu Okręgowego w Katowicach wpłynęło 341 spraw o rozwód. W tej cyfrze 148 spraw rozwodowych. W tej cyfrze 148 spraw zakończonych zostało wyrokiem orzekającym rozwód, przy czym 91 małżeństw rozwiedzionych zostało na zgodny wniosek stron. W 8 wypadkach, Sąd nie znajdując podstaw do udzielenia rozwodu, oddalił skargi.

Pod włos...

W sprawie krów

Ostatnio w prasie ukazała się spora ilość bardzo ciekawych wiadomości na temat masła i jego braku. Wysunięto przy tym szereg propozycji, jakby tu złemu zaradzić, każdy jednak przyzna, że do najbardziej interesujących projektów należy chyba ten, jaki w kilku pismach został opublikowany:

„Czynniki miarodajne winny przede wszystkim z okręgów, posiadających nadmiar pogłowia bydlęcego, a nie mających wystarczających ilości pasz, przerzucić bydło do powiatów, mających warunki do wyżywienia bydła."

Pomysł ten jest rzeczywiście bardzo ciekawy, niemniej jednak nie od rzeczy będzie przytoczyć tutaj pewną anegdotę o Królu Neapolu Joachimie Muracie. Otóż Muratowi jego minister wojny zaproponował raz translokację dwóch pułków kawaleryjskich. Niebiescy Huzarzy mieli być przeniesieni z Neapolu do Salerno, zaś Huzarzy Czerwoni z Salerno do Neapolu. Joachim Murat pomyślał chwilę, a następnie zarządził przewiezienie spodni Huzarów Niebieskich do Huzarów Czerwonych, zaś spodni Huzarów Czerwonych do Huzarów Niebieskich. Uważał bowiem, że taka translokacja wypadnie grubo taniej, a poza tym poza kolorem spodni nie widział żadnej innej realnej różnicy pomiędzy odbydwoma pułkami.

Jak każdy przyzna, było to bardzo mądre zarządzenie, tym bardziej, że już poprzednio Napoleon odpowiedział Muratowi na jego pytanie, jak ma ubrać swoich żołnierzy: „Ubierz ich na zielono, czerwono, czy niebiesko — wszystko jedno, będą zawsze jednakowo wiali..."

Po tej małej dygresji przejdźmy do krów. Otóż czy koniecznie krowy muszą podróżować w miesiącach jesiennych, jak wiadomo przeważnie chłodnych i dżdżystych do paszy? Czy nie lepiej by było, pójść za przykładem Murata i zarządzić, aby pasza podróżowała do krów...? Tak się bowiem nam wydaje, że wypadnie to taniej oraz zdrowiej zarówno dla krów, jak i paszy, no i dla masła.

Chyba, że jednak projekt podróżowania krów do paszy zostanie uznany za najbardziej właściwy...

Ale wtedy proponowali byśmy już w imię logiki i konsekwencji, aby n. p. węgla nie wysyłać do elektrowni, lecz żeby elektrownie wysyłać do węgla, świń nie transportować do rzeźni, lecz rzeźnie do każdej z poszczególnych świń, zboża nie wysyłać do młynów, lecz młyny do zboża, i tak dalej i dalej.

Spróbować zawsze na wszelki wypadek można, a potem jak się przekonamy, że to nie wychodzi, postaramy się powrócić do systemu odwrotnego. Nic tak bowiem nie uczy, jak doświadczenie.

Niejaki X.

Notatnik dobrej gospodyni

Przetwory z jabłek

Tegoroczny urodzaj jabłek przezorna gospodyni powinna wykorzystać jeszcze teraz, dopóki ceny ich są stosunkowo niskie. Sadownicy twierdzą podobno, iż jabłka tegoroczne, wobec skoków temperatury lata, odznaczają się nietrwałością, należy więc przewidywać, iż w późniejszym okresie cena tych owoców wzrośnie nieproporcjonalnie do urodzaju, co również przemawia za koniecznością poczynienia odpowiednich zapasów.

Jabłka, kupowane w hurcie, są oczywiście znacznie tańsze, aniżeli brane na targu czy w sklepie po parę kilogramów. Praktycznie rozwiązać można tę sprawę, zakupując wspólnie, w zespole kobiet czy z terenu pracy, czy znajomych, większą ilość jabłek i dzieląc je na odpowiednie porcje.

Doskonałe usługi w naszej kuchni odda miazga jabłeczna. Jabłka obrane i pokrajane na części, zagotowujemy z małym dodatkiem wody. Na wpół rozgotowaną masę, po całkowitym wystudzeniu, przepuszczamy przez maszynkę do mięsa, raz jeszcze zagotowujemy, poczem miazgę nakładamy do słoików kompotowych i gotujemy przez 15—20 minut w aparacie Vecka lub zwykłym kociołku. Przecieranie przez sito, stosowane przez niektóre gospodynie, jest niepotrzebną stratą czasu, maszynka zmiażdży szybko wszystko, można tu więc zastosować różne, niejednakowe rozgotowujące się gatunki jabłek.

Z miazgi tej w zimę, po odpowiednim rozcieńczeniu wodą, zrobić możemy doskonałą zupę, wyduszoną masę, z dodatkiem cukru i zapachów używać można do naleśników, przekładania placków i jako marmoladę do chleba. Zwłaszcza marmelada, wobec wysokiej ceny tłuszczów, będzie zdrowym, stosunkowo tanim i bardzo chętnie widzianym, specjalnie przez dzieci, uzupełnieniem jadłospisu. Jeżeli w spiżarni znajdzie się jeszcze parę słoików borówek (brusznic) i żurawin, możemy dowolnie zmieniać smak miazgi jabłeczanej, przeduszając ją z tymi owocami i stwarzając tym samym większą rozmaitość smakową.

W skromniejszym gospodarstwie wykorzystać można również doskonale odpadki z jabłek, przygotowanych na miazgę. Łupiny wymyte i zrumienione na blasze, na bronzowy kolor, używać można jako napar herbaty, smaczny i aromatyczny. Ze środków jabłek i części łupin zrobić można doskonały, zdrowy i smaczny ocet.

*

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba Redakcja Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice 3 Maja nr 12. Tel. 319-60. R 22062